

LISTONOSZ JAK REWOLWEROWIEC

Listonosze się zbroją. Miotacze i pistolety gazowe, sygnalizatory dźwiękowe, farby zalewające banknoty mają stać się podstawowym wyposażeniem doręczycieli.

Dzięki temu mają się oni czuć bezpieczniej i bezpiecznie będą przenoszone przez nich pieniądze. Statystyka z tego roku, zdaje się potwierdzać to założenie.

Listonosze mają w torbach pieniądze, chodzą po domach, kłatkach schodowych i różnych zaułkach. Byli i są narażeni na napady osób liczących na łatwy łup.

— Od kilku miesięcy prowadziły pierwsze kursy samoobrony dla listonoszy — powiedział Eugeniusz Reducha, z-ca dyr. Rejonowego Urzędu Poczty w Białymstoku. — Na razie wybieramy po kilkunastu doręczycieli ze wszystkich Urzędów Poczty i oddajemy ich w ręce specjalistów klubu sportowego „Hetman”. Chcielibyśmy, aby w przyszłości te działania objęły większość naszych pracowników — dodał Eugeniusz Reducha.

Listonosze mogą posługiwać się

miotaczami gazu paralizującym — lżającym lub obezwładniającym, oraz sygnalizatorami dźwiękowymi, które po właściwym użyciu robią tyle hałasu, że zwrócą uwagę wszystkich ludzi w okolicy. Mogą też skorzystać ze specjalnych tarcz, które po niewłaściwym otwarciu przez złodzieja zalewają farbą znajdującą się w niej banknoty. Nikt nie chciał mi jednak zdradzić, czy takie farby są już w użyciu.

Doręczyciele mogą też występować o pozwolenia na pistolety gazowe, choć co do tego opinie są różne.

— Według mnie pistolety mogą być zawodne. Doręczyciel w razie napadu nie miałby chyba większych szans, aby z niego skorzystać — zauważył Marek Marchlewski, zastępca dyr. Rejonowego Urzędu Poczty w Suwałkach. — Czy stosujemy kotłas z wcześniej wymienionych metod — nie mogę zdradzić, aby nie naruszyć tajemnicy służbowej — dodał.

Listonosze nie lubią zwłaszcza kłatek schodowych nie oświetlonych i bez okien. Nie przepadają też za skrynkami na listy umieszczonymi za drzwiami wejściowymi.

Bardzo liczą natomiast na czuj-



Fot. M. Oikowski

ność ludzi czekających na renty, emerytury i przekazy pieniężne. Muszą też sami dbać o swoje bezpieczeństwo.

W tym roku nie odnotowano na padów na listonoszy ani w województwie białostockim (w ubiegłym roku trzy), ani w suwalskim.

RAFAL MALINOWSKI
JERZY MARKS

DROŻEJ NA KOLEI

Znamy już nowe ceny biletów kolejowych, które będą obowiązywały od piątku, 15 października. Tego dnia wchodzi bowiem w życie zapowiadana podwyżka.

Oto — wybrane przykładowo — koszty przejazdu z Białegostoku (w nawiasach kwota wzrostu):

WARSZAWA CENTRALNA, pospieszny, II klasa — 94,5 tys. zł (12,6 tys. zł), pospieszny, I klasa — 141,8 tys. zł (18,9 tys. zł);

SOKÓŁKA lub BIELSK PODLASKI, osobowy, II klasa — 19 tys. zł (2,9 tys. zł);

SZCZECIN przez ELK, OL-SZTYN, GDYNIE, pospieszny, II klasa — 231 tys. zł (17,5 tys. zł);

ŁAPY, osobowy, II klasa — 12 tys. zł (2,4 tys. zł);

WASILKÓW, osobowy, II klasa — 5 tys. zł (700 zł);

ELK, osobowy, II klasa — 43 tys. zł (5,5 tys. zł).

Od 1 listopada br. wzrastają także ceny biletów miesięcznych na przejazd „tam” i „z powrotem”. I tak na trasie BIAŁYSTOK — WASILKÓW

bilet kosztować będzie 155 tys. zł (13 tys. zł), BIAŁYSTOK — ŁAPY 360 tys. zł (43 tys. zł), BIAŁYSTOK — BIELSK PODLASKI lub BIAŁYSTOK — SOKÓŁKA 570 tys. zł (39 tys. zł).

Dokładne wykazy nowych cen przejazdów powinny ukazać się w czwartek rano na stacji Białystok Centralny, natomiast na pozostałych stacjach w naszym regionie najpóźniej do godz. 24.00 tego samego dnia.

(h)

Sejmowa inauguracja

Dziś, o godz. 10 poseł Aleksander Małachowski jako marszałek-senior otworzy, dźwierząc nową łaskę marszałkowską, pierwsze posiedzenie Sejmu. Oczekuje się, że prezydent Lech Wałęsa wygłosi przemówienie inauguracyjne przed Sejmem. Poślowie złożą ślubowanie. Sejm ukończy się, wybierze marszałka i wice-marszałków. Do pierwszych decyzji łby może należeć zmiana w układzie i liczebności komisji sejmowych.

Czwartek będzie głównie dniem głosowań i... przerwy związanych

przed wszystkim z procedurą tych głosowań. Czwartkowe obrady potrwają zapewne do wieczora. Nie wykluczone, że pierwsze posiedzenie będzie kontynuowane w piątek, a w razie potrzeby również w przyszłym tygodniu.

W ławach poselskich zasiadają — od lewej do prawej — posłowie SLD (171 wybranych), UP (41), PSL (132), UD (74), KPN (22), BBWR (16), mniejszości narodowych (4). Zaproszeni goście zajmą miejsca w galerii. (PAP)

O nowym Sejmie czytają też na str. 5.

SUPER TELE

NOWY atrakcyjny
kolorowy
bezpłatny
DODATEK TELEWIZYJNY

Koalicja dwóch

W środę tuż po południu SLD i PSL podpisały w Sejmie umowę koalicyjną. Unia Pracy wycofała się z powodu sporu m.in. o prywatyzację. Jedynym kandydatem koalicji na premiera jest lider PSL Waldemar Pawlak, marszałkiem Sejmu ma zostać Józef Oleksy z SLD. Prezydent nadal żąda trzech kandydatów na premiera.

DWÓCH ZAMIĄST TRZECH. Liderzy SLD, PSL i UP nocą odczytali rozmowy po pięciu godzinach. Rano spotkali się ponownie, ale już tylko na kilka minut. Unia Pracy wycofała się z rozmów podając jako główną, ale nie jedyną przyczynę brak zgody partnerów na znaczne ograniczenie Programu Powszechnej Prywatyzacji. Wg Ryszarda Nałecz SLD godziło się na ustępstwa, ale zbyt małe i realizacja PPP w kompromisowej formie, czyniaby niewiarygodnym zobowiązania przedwyborcze Unii Pracy.

Ryszard Bugaj powiedział, że SLD i PSL wycofały się też z ustalenia, by UOP podporządkować bezpośrednio premierowi, a nie, jak dotąd, MSW, co pośrednio ograniczyłoby wpływ prezydenta na służby specjalne. Dodał, że partnerzy nie godzili się na żądanie UP, by do rządu nie wchodziłi ludzie znani z działań przeciw demokratycznej opozycji w czasach komunizmu lub podejrzani o łamanie prawa (wiadomo, że chodzi o Leszka Millera). Wreszcie UP poróżnił z resztą sposób interpretacji art. 61 konstytucji czyli pytanie o zakres wpływu Lecha Wałęsy na obsadę MON, MSW i MSZ.

Bugaj rzekł jednak, że UP dołączy do koalicji, „jeśli jej polityka zacznie przynosić efekty”. Zapowiedział, że UP poprze w głosowaniu Waldemara Pawlaka, a być może także jego rząd. Na uroczystym podpisaniu umowy koalicyjnej szef SdRP Aleksander Kwaśniewski także nazwał koalicję „otwartą, która w ciągu paru miesięcy może być poszerzona o UP”. Podpisanie, zaplanowane na południe, opóźniło się o pół godziny z niejasnych przyczyn.

JEDEN ZAMIĄST TRZECH. Podpisując umowę koalicyjną poinformowali o wysłaniu dwóch listów do prezydenta. Włodzimierz Cimoszewicz w imieniu SLD, partii w Sejmie najsilniejszej, rzekł się wyśunięcia kandydatów na premiera. Waldemar Pawlak w imieniu całej koalicji poinformował zaś Wałęsę o

jej zawiązaniu i o tym, że ma ona jednego kandydata: Pawlaka.

Prezydent jednak ostrzegł, że nie zechce nawet rozmawiać z koalicją, gdy nie da mu ona trzech kandydatów do wyboru. Mała konstytucja powierza nominację premiera prezydentowi. Decyzji nie musi on z nikim konsultować. Jeśli jednak rząd jego kandydata nie uzyska sejmowej większości, kolejnego premiera wyłania sam Sejm. SLD i PSL mają w nim 303 głosy — 66%, tylko cztery głosy poniżej progu większości 2/3 pozwalającej zmieniać konstytucję, a znacznie powyżej bezwzględnej, wystarczającej np. do uchwalania ustaw i nominacji premiera.

W kuluarach uważa się, że prezydent nie może zablokować Pawlakowi drogi do fotela premiera, może jednak sprawę opóźnić. Sejm przejmie paliczkę, gdy przez 14 dni od pierwszego posiedzenia, a więc do 28 października, nie powstanie rząd prezydenckiego kandydata. Mówi się też, że świeżo zawiązana koalicja ma rację bytu tylko z Pawlakiem jako premierem, inaczej wycofa się z niej PSL.

JAKI RZĄD? JAKI PARLAMENT? Liderzy koalicyjnej zapewnił prase, że nie wszystkie stanowiska rządowe będą obsadzone wg klucza partyjnego, część przypadnie „fachowcom spoza koalicji”. Uważa się, że chodzi o furtkę dopuszczającą już teraz do rządu ludzi z Unii Pracy. Wbrew wcześniejszym enuncjacjom przedstawicieli PSL o mianowaniu szeregu nowych, swoich wojewodów, koalicyjanci teraz zapewniali, że dokonają jedynie „niezbyt wielkich zmian w administracji terenowej. Obiecują również referendum konstytucyjne przed uchwaleniem przez Sejm nowych ustaw zasadniczych, a także „publiczną debatę” z udziałem pozaparlamentarnej opozycji o niektórych ważniejszych kwestiach, wśród których nieoficjalnie wspomina się o NATO.

Umowa koalicyjna oddaje fotel Marszałka Sejmu Sojuszowi Lewicy. Klub ten w tajnym głosowaniu w środę poparł kandydaturę Józefa Oleksego (123 głosy), przegrał Włodzimierza Cimoszewicza (78 głosów). PSL dostanie Marszałka Senatu i wice-marszałka Sejmu (zapewne będzie to Józef Zych). Drugi wice-marszałek pochodzący będzie zapewne z Unii Demokratycznej.

Tekst Umowy koalicyjnej na str. 5.

Chleb z VAT-em

Od 16 października chleb żytni i mieszany będzie opodatkowany 7-procentową stawką VAT — informuje Ministerstwo Finansów. (PAP)

Dzisiaj w „Ewie”

Sonda, przeprowadzona wśród nauczycielek pracujących na wsi pt. „Silaczka zawsze modna” oraz rozmowa z polonistką-metodykiem pt. „Otwarcie na wiedzę”, to teksty dedykowane wraz z życzeniami wszystkim tym, którzy wykonują ten odpowiedzialny zawód z okazji przypadającego dzisiaj Dnia Edukacji Narodowej.

„EWA” zastanawia się również, czy warto płakać, wspominając tragiczne losy królowej Marii Antoniny, plukując i udziela porad. MILEJ LEKTURY!

(kon)

Jutro w magazynie Tydzień

„Ostre nielaty” — Jolanta Gadek pisze o białostockich gangach młodzieżowych;

„Wstawać do świtu” — Agnieszka Zero o kiozardach z Białegostoku

„Sen ofiarowany narodowi” — Wojciech Giełżyński podsumowuje aferę związaną z galerią Porczyńskich

„General już nie wróci” — reportaż Marcina Rębacza z Lipska nad Biebrzą

„Aut jak pisanki” czyli czym kierują się klienci przy wyborze koloru samochodu.

KURON STRACIE
LANCIE?

W nieudanej próbie skradzenia BMW spod warszawskiej siedziby Polskiej Agencji Prasowej uciepiała lancia Ministerstwa Pracy, najprawdopodobniej samochod służbowy ministra Jacka Kuronia.

Wg relacji świadków dwaj krótko ostrzyżeni młodzieńcy uisiliwali w środę w południe ukradła BMW z parkingu przy PAP, na tyłach ul. Nowy Świat. Dostali się już do środka, gdy zainteresowali się nimi policjanci. Jeden z funkcjonariuszy zaczął goła ręką bić w szyję samochodu, gdy BMW w końcu zapalił i gwałtownie ruszył, potrącając policjanta. Kilkadziesiąt metrów dalej, przy wjeździe do parkingu, auto nie zmiesciło się jednak w zakręcie i uderzyło w rządową lancję zaparkowaną pod Ministerstwem Pracy. Oba wozy zostały mocno uszkodzone, jeden ze złodziei został zatrzymany w środku. Drugi próbował uciec, został jednak obezwładniony przez policjanta ciosem w głowę rekością pistoletu. Policji w opapanowisku szamocących się młodzików pomogli przechodnie.

SĄD UMORZYŁ

Sąd Rejonowy w Warszawie umorzył 13 m. postępowanie w sprawie Krzysztofa Czabanskiego, Jarosława Kaczynskiego i Sławomira Siwka, oskarżonych o działanie na szkodę założonej i kierowanej przez siebie Fundacji Prasowej Solidarności. Zdaniem sądu, zarzucany im czyn nie spełnia „ustawowych znamion czynu zabronionego” z art. 206 KK. Wyrok nie jest prawomocny. Strony mogą się od niego odwołać w ciągu 7 dni do Sądu Wojewódzkiego.

Akt oskarżenia zarzucił Czabanskiemu, Kaczynskiemu i Siwkowi, że stanowiąc zarząd Fundacji, podjęli we wrześniu 1991 roku uchwałę o udzieleniu Porozumieniu Centrum pożyczki w wysokości 8 mil zł.

KOLEJNI NOBLIŚCI

Szwedzka Królewska Akademia Nauk zakomunikowała w środę w Sztokholmie, że Nagrodę Nobla w dziedzinie fizyki za rok 1993 przyznano dwóm amerykańskim profesorom, Russellowi A. Hulsowi i Josephowi H. Taylorowi jr. z Uniwersytetu Princeton w stanie New Jersey — za dokonane blisko 20 lat temu odkrycie tzw. podwójnych pulsarów.

Obaj uczeni zostali uhonorowani Noblem za „odkrycie nowego typu pulsara, odkrycie, które otworzyło nowe możliwości badań nad grawitacją” — głosi komunikat Akademii Nauk. Obaj profesorowie poza dyplomem otrzymają kwotę 6,7 mln koron (825 tys. dolarów).

42-letni Hulse i 52-letni Taylor dokonali swego odkrycia w roku 1974, korzystając z radioteleskopu o 300-metrowej średnicy w Arecibo, w Puerto Rico.

W dziedzinie chemii nagrodę otrzymali Amerykanin Kary Mullis i Kanadyjczyk brytyjskiego pochodzenia Michael Smith.

Mullis i Smith zostali wyróżnieni Noblem za opracowanie metod chemicznych w celu badania cząsteczek DNA w materiale genetycznym. (PAP)

Rząd robi bilans

W środę — podczas swojego ostatniego posiedzenia w obecnym składzie — Rada Ministrów przyjęła raport o stanie państwa, który jest nie tylko bilansem 15 miesięcy prac rządu Hanny Suchockiej, ale również 4-letniego okresu tzw. rządów solidarnościowych.

Zdaniem Tadeusza Syryjczyka, rządy solidarnościowe odziedziczyły sytuację, „w której poprzedniej formacji społeczno-politycznej już nie bardzo się chciało rządzić, natomiast rząd Hanny Suchockiej zostawia kraj w sytuacji, w której zarysowują się tendencje wzrostowe w gospodarce, zapanował spokój społeczny, stworzono instytucje gospodarki rynkowej i samorządne instytucje demokratyczne, zdecentralizowano zarządzanie państwem”.

Syryjczyk stwierdził, że dylematy polityczne i ekonomiczne, z którymi boryka się Polska zostały już częściowo rozwiązane. Dodał, że obecny rząd zapłacił wysoką cenę za to, że „myślał perspektywicznie o gospodarce, a nie o tym, żeby przetrwać najbliższy miesiąc”.

Wizyta
afrykańskiego
dyplomaty

Wouter H. Zaayman, pierwszy sekretarz Ambasady RPA w Polsce, przebywał wczoraj w Białymstoku. Złożył wizytę prezydentowi miasta Lechowi Rutkowskiemu, potem gościł na Politechnice Białostockiej.

Intencją wizyty afrykańskiego dyplomaty było poznanie północno-wschodniego regionu naszego kraju (przedtem W.H. Zaayman był w Olsztynie) i ewentualne nawiązanie kontaktów w dziedzinie kultury oraz współpracy z mass mediami.

Stosunki dyplomatyczne z RPA Polska nawiązała w 1991 roku. Żyje tam 22 tys. Polaków, są wśród nich również białostoczanie. Wymiana handlowa między obu państwami jest niewielka (100 mln dol.), ale od 91 roku wzrosła trzykrotnie. Sekretarz Ambasady RPA, będąc w Białymstoku, nie ukrywał, że kontakty z przygranicznymi miastami są przecieraniem ścieżek RPA na Wschód. (ros)

EKSPRESEM

Ograbili i pobili

We wtorek wieczorem w miejscowości Łyse (gm. Wyszki) 16-letni chłopak wdarł się z nożem w reku do domu 74-letniej sąsiadki. Staruszkę pobili i ukradli jej 105 tys. zł. Sprawcę ujęła policja.

Również późnym wieczorem we wtorek trzech nieznanych mężczyzn wtargnęło do domu w Kolonii Chmielowska (gm. Suchowola). Pobili trojkę mieszkańców, ukradli 1,4 mln zł oraz zniszczyli samochód marki Fiat 126p. Policja jest na tropie przestępców.

Łotysz w kradzionym audi

Na przejściu granicznym w Ogrodnikach zatrzymano wczoraj obywatela Łotwy, usiłującego przejechać granicę kradzionym audi 80. Samochód (skradziony w Gorzowie Wielkopolskim) miał wyraźnie przełożone numery, zamalowaną tabliczkę znamionową i fałszywy dowód rejestracyjny. MN

Do największych sukcesów rządu Suchockiej Syryjczyk zaliczył przełamanie tendencji recesyjnych w gospodarce, decentralizację odpowiedzialności za sprawy publiczne oraz rozwój sektora prywatnego w gospodarce. Jako porażkę natomiast określił niepokojące tendencje importowo-eksportowe powstałe na skutek wysokiego importu konsumpcyjnego.

Jeżeli Polska ma awansować do grona cywilizowanych krajów zachodnich musi podwoić dochód narodowy. W tym celu trzeba położyć nacisk na wzrost inwestycji i gromadzenie kapitału kosztem wydatków na cele konsumpcyjne — stwierdził Syryjczyk.

Dodał, że tegoroczny deficyt wyniesie najprawdopodobniej 65 bln (wobec planowanego 83 bln). (PAP)

Komu koncesje

300 potencjalnych
telewizji

Z końcem września upłynął termin składania wniosków do Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji o przyznanie koncesji na lokalne stacje telewizyjne i radiowe małej mocy. Przewodniczący KRRiR Marek Markiewicz poinformował 13 bm. na konferencji prasowej, że złożono 320 podań. Jedna trzecia dotyczy telewizji, reszta — radio.

Według „bardzo wstępnej analizy” — jak zastrzegł Markiewicz — ok. 15 proc. wniosków od razu wydaje w koszu, bo zostały błędnie wypełnione i nie spełniają wymogów formalnoprawnych.

Informując o innych pracach Rady w ostatnim czasie, Markiewicz wymieniał powołanie 12 bm. przez KRRiR zarządów i rad nadzorczych czterech kolejnych regionalnych spółek radiowych: w Koszalinie, Katowicach, Białymstoku i Krakowie. Nominacje na stanowiska w radach i zarządach otrzymały dotychczasowo członkowie dyrektyj tych rozgłośnia, z wyjątkiem dyr. Bronisława Wildstajna z rozgłośni krakowskiej. W ub. miesiącu ze struktury Polskie-

MAFIA RZĄDZI
LITWĄ?

Zuchwale zabójstwo dziennikarza „Respubliki” dokonane we wtorek rano w Wilnie, jest — zdaniem redakcyjnych kolegów zamordowanego — dziełem tzw. wileńskiej brzygady, czyli odłamu litewskiej mafii działającego na terenie Wilna.

Jak powiedział podczas konferencji prasowej naczelny gazety Vitas Tomkus, ludzie z tej brzygady odwieźli redakcję, próbowali przekonać dziennikarzy „Respubliki” by z nimi nie walczyli, wypytali „kto za nimi stoi”. Twierdzą, że jeśli nie oni będą „rządzić” Wilnem, to będą to robić Czecheny. Potem próbowali przekupić Vitasą Lingysa i jego kolegów, zastraszyli.

Zdanie dziennikarzy „Respubliki” zdaje się podzielać litewska prokuratura, która wszczęła intensywne śledztwo w sprawie zabójstwa.

Już w nocy z wtorku na środę przeprowadzono całą serię rewizji w osobach, o których wiadomo, że mają powiązania z wileńską mafią. Są już pierwsi zatrzymani.

Zdaniem przewodniczącego sejmowej frakcji parlamentarnej LDDP Justinasa Karosasa, zabójstwo dziennikarza świadczy o tym, że sytuacja w republice wymyka się spod kontroli władz.

Co kilka dni w Wilnie i innych miastach litewskich wylatują w powietrze sklepy, kioski, mieszkaniarstwo, dochodzi do strzelanin, giną ludzie, o których najczęście wiadomo, że mieli coś wspólnego ze światem przestępczym; bez śladu znikają przedsiębiorcy i ich rodziny. Tymczasem władze litewskie, w tym prokuratura i policja, bezradnie rozkładają ręce. Sprawcy przestępstw pozostają bezkarni. Były minister spraw wewnętrznych w rządzie Gediminas Vagnoriusas Petras Valukas twierdził wręcz, że na Litwie mafia nie ma.

Winę za obecną sytuację na Litwie ponosi nie tylko mafia, nie tylko świat przestępczy, ale przede wszystkim skorpupowani politycy — mawiali dziennikarze „Respubliki” podczas konferencji prasowej. Twierdzą, iż posiadają dowody na to, że skorpupowana jest większość urzędników państwowych, także tych zajmujących najwyższe stanowiska. Mafia ma własnych, kupionych sędziów, adwokatów, a nawet dziennikarzy — powiedział Ritis Taraila, jeden z redaktorów „Respubliki”. W MSW jest 33 uczynnych ludzi, reszta to skorpupowana banda. Podobnie jest w Prokuraturze — dodał.

Algirdas Brazauskas w liście do Związku Dziennikarzy napisał, że świat przestępczy i jego bossowie dokonują zamachu na wolność słowa, przekroczyli wszelkie granice. Zapewnił, że tym razem mordercom nie ujdzie na sucho. Podkreślił, że mylą się ci, którzy sądzą, że społeczeństwo i władze dadzą się zastraszyć. (PAP)

Polski uniwersytet
po litewsku

Zdaniem prof. Romualdas Brazauskas, rektora nieformalnie działającego Uniwersytetu Polskiego w Wilnie, prezydent Litwy Algirdas Brazauskas nie odrzuca możliwości funkcjonowania tej uczelni. Uważa jedynie, że jednym z jej zadań powinno być kształcenie specjalistów do brzo znających język litewski oraz że powinna ona współdziałać z innymi uczelniami litewskimi. (PAP)

Czwartek 14.10.1993 r.

19°C/10°C

Zachmurzenie małe i umiarkowane, okresami duże. Wieczorem i w nocy przelotne opady deszczu. Wiatr umiarkowany i dość silny, południowo-zachodni i południowy. (ela)

Imieniny:

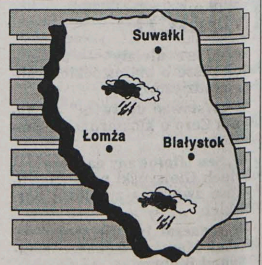
Liwwi, Kaliksta, Alana

Wsch. 5.57, zach. 16.47, dl. dn. 10.50

1773 — Powstała Komisja Edukacji Narodowej.

1864 — Urodził się Stefan Żeromski.

1890 — Urodził się Dwight David Eisenhower, generał amerykański, uczestnik I i II wojny światowej, 1952 i 1956 wybrany prezydentem USA.



POZNAJ SIŁĘ SWOICH PIENIĘDZY

Notowania z dnia 13 października 1993 r.

KANTOR	DOLAR		MARKA		RUBEL		FUNT	
	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż
Ek „U KLEMENSA”	19500	19600	12050	12150	15	18	29600	30000
Łomża „LOMBARD”	19500	19540	12150	12200	—	—	29900	30100
Suwałki „BAX”	19520	19650	12100	12180	—	—	29500	29800
Gizycko „ORBIS”	19500	19650	12100	12200	—	—	29500	29800
Białystok „LEGIONOWA”	19500	19550	12100	12150	12	16	29600	29750
Powszechny Bank Gospodarczy w Białymstoku	19400	19550	12050	12150	—	—	29000	29500
Kurs NBP	19406	20198	12130	12626	—	—	29682	30884

BEZROBOTNY NA ZLECENIE

Na koniec września w województwie białostockim Rejonowe Urzędy Pracy posiadały 319 ofert pracy, a liczba zarejestrowanych bezrobotnych wynosiła wówczas 44881. Na jedną ofertę przypadało więc 141 bezrobotnych.

Wśród Rejonowych Urzędów Pracy na szarym końcu uplasowały się Siemiatycze, gdzie na jedną ofertę przypadało aż 2206 bezrobotnych. Przed nimi były Sokółka i Łapy — z jedną ofertą dla 1153 chętnych. W Rejonowym Urzędzie Pracy w Dąbrowie Białostockiej w ogóle brakowało ofert pracy, a najlepiej przedstawiała się sytuacja w Monkach, gdzie na jedną ofertę przypadało 69 osób.

Dane z końca września wskazują wyraźnie na nikłe zainteresowanie zakładów państwowych i firm prywatnych zatrudnianiem nowych pracowników. Z drugiej strony trudno uwierzyć, że 40-tysięczna armia ludzi siedzi beczynnie, zwłaszcza, że połowa z nich nie miała we wrześniu prawa do zasiłku.

Tajemnicza polisyneza jest fakt, że „jakaś część bezrobotnych „pracuje na czarno” albo na zlecenie. Zatrudniam ludzi na zlecenie na niecały miesiąc — powiedział „Gazecie” jeden z właścicieli warsztatu rzemieślniczego w Białymstoku, zastrzegając sobie anonimowość.

W umowie zlecenia właściciel zwraca uwagę, by bezrobotny nie zarobił więcej niż pół najniższego wynagrodzenia, by nie stracił prawa do zasiłku. Faktycznie ta osoba zarabia znacznie więcej. Umowę zlecenia podpisuje co 25 dni. Pracownik jest zadowolony, bo pobiera jeszcze zasiłek, a pracodawca ma posłusznego podwładnego. Jeżeli nie będzie dobrze pracował, nie przedłuży mu zlecenia i jeszcze za-

placi za ostatni miesiąc dokładnie tyle, ile jest w umowie. No i — co najważniejsze, nie — płaci składek na ZUS.

Na takie rozwiązania idą nawet ci bezrobotni, którzy stracili prawo do zasiłku. Mają dzięki temu z czego żyć. Nie uzyskują jednakże prawa do zasiłku, bo do tego niezbędne jest zawarcie umowy o pracę przynajmniej na pół roku i opłacanie przez zatrudniającego składek ZUS.

(J.B.)

Prywatyzacja w regionie

BEZ PANIKI

Koalicjne przepychanki w stolicy nie wpłynęły na zmianę tempa prywatyzacji w naszym regionie.

Według oceny Krzysztofa Rutkowskiego, dyrektora białostockiej Delegatury Ministerstwa Przekształceń Własnościowych, szczyt wniosków prywatyzacyjnych spadł na III kwartał br. Po pierwszym październiku wpłynął tylko jeden wniosek prywatyzacyjny — od WPHW z Białegostoku. W trakcie przygotowywania dokumentów znajduje się także pozostały z III kwartału wniosek białostockiego „Herbapolu”.

W III kwartale Delegatura opiniowała trzy wnioski o likwidację z przyczyn ekonomicznych przedsiębiorstw państwowych. Trzy inne przedsiębiorstwa skierowano na tzw. „szybką sprzedaż”. Kupca jak dotąd znalazł Zakład Produkcyjny — Usługowy z Gajewa („Wagi”), w pozostałych przypadkach zbierane

są oferty. Dwa białostockie przedsiębiorstwa — Przemysłu Drzewnego i „Silikaty” przejdą przez likwidację z perspektywą przekształcenia w spółkę pracowniczą.

Nieco spieszysz się z przygotowaniem ostatecznych dokumentów Zakłady Mięsne z Elku (stana się one jednoosobową spółką skarbu państwa). W przyszłości — prawdopodobnie w ciągu 2 — 3 lat powinny wejść na warszawską giełdę papierów wartościowych. (d)

Ze spółdzielni do sądu

Prokuratura Wojewódzka w Suwałkach sporządziła wczoraj — 13 bm. — akt oskarżenia przeciwko byłemu wiceprezowi Suwalskiej Spółdzielni Mieszkaniowej o zanieżanie korzyści majątkowych od trzech dyrektorów przedsiębiorstw budowlanych.

W jednym przypadku rzeczą dotyczy zawarcia umowy na wykonanie budynków, a w pozostałych

Patron dla szkoły

W sobotę /16 bm./ Szkołę Podstawową w Toleczku /gm. Turośń Kościelna/ uroczystość zostanie nadane imię ppor. Leonarda Prystoma. Był przed wojną kierownikiem toleczkowskiej podstawówki, potem walczył w Wojsku Polskim. Wiadzi o nim i wywieziony przez Sowietów zginął w Starobielsku. Szkoła, która będzie nosiła jego imię zorganizowała izbę pamięci swojego patrona. (AKA)

Ze spółdzielni do sądu

dwa podpisania aneksów do umów już realizowanych zwiększających wartość prowadzonych robót. Zawiadomienie o przestępstwie nastąpiło w lipcu ubiegłego roku. O wiarygodności zarzutów i winie wiceprezesa zdecydował Sąd Wojewódzki. Na rynku inwestycyjnym trwa ostra konkurencja. Uzyskanie zamówień jest warunkiem egzystencji firm bydlowskich. (m)

MUZYKA W STARYM KOŚCIELE

W niedzielę, 17 października 1993 r. o godz. 20.15 w starym kościele farnym w Białymstoku w ramach cyklu „Muzyka w Starym Kościele” wystąpią: JADWIGA RAPPE — alt i JAROSŁAW MALANOWICZ — organy. W programie utwory J.S.Bacha, F.Haendla, G.Pergolesiego i J.Haydna.

CHRZĘŚCIJAŃSKA MEDITACJA

Duszpasterstwo Akademickie w Białymstoku zaprasza we czwartek 14 października 1993 r. o godz. 20.15 do piwnicy akademickiej w drugim budynku plebanii farniej na konwersatorium poświęcone chrześcijańskiej medytacji, które poprowadzi ks. dr Henryk Ciereszko.

UWAGA INWALIDZI

Wojewódzki Oddział Polskiego Towarzystwa Walki z Kalectwem organizuje turnusy rehabilitacyjne dla inwalidów ze schorzeniami narządów ruchu, chorobami reumatycznymi i chorobami układu oddechowego oraz turnusy ogólnousprawniające dla inwalidów wzroku i słuchu. Turnusy odbędą się w Sanatorium Uzdrowskim „Jubilat” w Wiśle, terminy — do uzgodnienia.

Koszty pobytu w 80 proc. pokrywa Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Pozostałe 20 proc. pokrywa uczestnik.

Zainteresowani mogą zgłaszać się osobiście do biura T.K.W. przy ul. Krakowskiej 3 /Przychodnia dermatologiczna/ pokój 3, lub telefonicznie nr tel. 984 lub 231-35 w poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek w godz. 9.00 — 13.00.

ŚWIAT, KTÓRY NIE MOŻE ZAGINĄĆ

15 bm. o godz. 18 w salach Muzeum Historycznego w Białymstoku przy ul. Warszawskiej 18 zostanie otwarta wystawa pt. „Świat, który nie może zginąć”.

Znajdą się na niej eksponaty ze zbiorów m.in. Instytutu Biologii F.U.W., Muzeum Przyrodniczo-Leśnego BPN w Białowieży, Muzeum Przyrodniczego w Drozdowie, Narwiańskiego Parku Krajobrazowego, Wigierskiego Parku Narodowego, Polskiego Związku Łowieckiego ZW w Białymstoku, Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Białymstoku oraz Muzeum Ogrodu w Łomży i Białymstoku. (bs)

Praca dla obcokrajowca

Wojewódzki Urząd Pracy w Białymstoku wydał obcokrajowcom 87 zezwoleń na pracę w okresie od stycznia do końca września br. O pozwolenia na pracę w naszym województwie ubiegali się Albańczycy, Białorusini, Chorwaci, Litwini, Łotysze, Niemcy, Rosjanie, Ukraińcy, Brytyjczycy, a także mieszkańcy Kazachstanu, Uzbekistanu, Armenii i Izraela.

Nie wydawalimy zezwoleń na pracę na okres dłuższy niż rok — powiedziała Barbara Czapo, rzecznik prasowy Wojewódzkiego Urzędu Pracy.

Zezwoleń na pracę od 6 do 12 miesięcy otrzymało 13 osób, głównie Białorusini, od 3 do 6 miesięcy — 28 osób, w tej grupie również dominują Białorusini. Natomiast pracować do 3 miesięcy może 46 osób — głównie Litwini i Rosjanie.

Dokonywać rozróżnienia według „działów” — 41 osób z Litwy, w transporcie i łączności zatrudniono 5 osób, głównie z Litwy, w handlu i gastronomii — 10, głównie Rosjan; w oświacie — Białorusin i Brytyjczycy, w kulturze — 5 Białorusinów i jeden Ukraińiec; w ochronie zdrowia — Białorusin i Izraelczyk. W innych branżach zatrudnienie znalazły 62 osoby.

Najwięcej obcokrajowców zatrudniło się w firmach prywatnych polskich — 41 osób z Litwy, Rosji, Białorusi, Chorwacji i Wlk. Brytanii; ale są i pracownicy przedsiębiorstw państwowych (5 Litwinów).

Spośród pracujących obcokrajowców 5 zatrudnionych jest jako kierownicy firm lub przedsiębiorstw, 3 jest współwłaścicielami lub właścicielami, 9 pracuje jako specjaliści, eksperci, doradcy.

(a/z)

KABEL W ŁOMŻY

Spółka Telewizja Kablowa „Vectra” z Gdyni, która jest właścicielem sieci kablowej w Łomży, ubiega się o koncesję w Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji na otwarcie lokalnego studia TV w Łomży.

Jak poinformował kierownik łomżyńskiego oddziału „Vectry”, Kazimierz Filipkowski, spółka ma sieci w 5 województwach i wszędzie zamierza otworzyć studia lokalne. W Łomży założyć studia już istnieje — w bloku ŁSM przy ul. Moniuszki 6. Dokonano nawet próbnej emisji.

„Vectra” oferuje w tej chwili mieszkańcom Łomży 13 programów satelitarnych. Miesięczna opłata wynosi 50 tys. zł. 80 proc. abonentów nadal odbiera telewizję satelitarną na tzw. sieci azartowskiej, co powoduje częste zakłócenia. (MIK)

WIECZÓR AUTORSKI

Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Łukasza Górnickiego przy ul. Kilińskiego 16 w Białymstoku zaprasza na wieczór autorski białostockiego prozaika JANA KAMIŃSKIEGO, z udziałem dr. Ryszarda Chodźki. Spotkanie odbędzie się dzisiaj o godz. 18 w czytelni bibliotecznej.

(J.B.)

Po siedmiu latach latających kompletów

Zjednoczone szkoły

Od 1 września Zespół Szkół Zawodowych nr 2 w Łomży znów połączył się: do nowych segmentów przy ul. Rybaki przeniesiono klasy z ul. Zjazd. Wczoraj ordynariusz łomżyński Juliusz Paetz uroczysto wyświęcił nową siedzibę ZSZ.

Był to dla szkoły moment historyczny. Siedem lat temu placówka ta została dosłownie z dnia na dzień wyksmitowana ze swojej siedziby przy ul. Zjazd, gdzie ulokowano Oddział Zamiejscowy oświaty WSP. Dyrekcja otrzymała polecenie ulokowania całego „dobytku” w ciastym budynku po SN-ie przy ul. Rybaki. Ponieważ żądaną miarą nie udało się „upchnąć” 1000 uczniów w salach przeznaczonych dla 200 słuchaczy SN-u, część ZSZ nr 2 pozostała w dawnej siedzibie przy ul. Zjazd. W efekcie przez siedem lat uczniowie i nauczyciele kursowali między budynkami oddalonymi od siebie o ok. 15 km.

— Układając plan lekcji — mówi zastępca dyrektora, Kazimierz Duda — musiałem kolegom rezerwować „okienka” na przejście z jednego budynku do drugiego.

Już w chwili tej kontrowersyjnej rozszedł lokalowej, za którą kryły się „uniwersyteckie” ambicje ówczesnych władz województwa, istniały plany rozbudowy obiektu na Rybaki. Rozpoczęto ją niebawem, ale do 1991 roku prace ślimaczyły się. Dopiero w ostatnich dwóch latach kurator oświaty Cezary Kocon, doprowadził rzecz do końca.

W ZSZ nr 2 ucy się przeszło 1000 osób (jest to druga co do wielkości szkoła w województwie). W 40 oddziałach uczniowie zdobywają kilka specjalności zawodowych. Nowe „segmenty”, jak się okazało, mają wiele mankamentów. Np. są za ciasne korytarze i za wąskie klatki schodowe. Brakuje też sali gimnastycznej. (MK)

Patron dla szkoły

W sobotę /16 bm./ Szkołę Podstawową w Toleczku /gm. Turośń Kościelna/ uroczystość zostanie nadane imię ppor. Leonarda Prystoma. Był przed wojną kierownikiem toleczkowskiej podstawówki, potem walczył w Wojsku Polskim. Wiadzi o nim i wywieziony przez Sowietów zginął w Starobielsku. Szkoła, która będzie nosiła jego imię zorganizowała izbę pamięci swojego patrona. (AKA)

15-lecie pontyfikatu Jana Pawła II

Cykl spotkań w kościele św. Wojciecha

16 października przypada 15-lecie pontyfikatu Ojca Świętego — Jana Pawła II. W oratorium św. Jerzego w białostockim kościele p. w. św. Wojciecha odbędzie się cykl spotkań poświęcony omówieniu dokumentów papieskich:

• poniedziałek, 18 października, „Redemptor hominis” — ks. dr Henryk Ciereszko.

• wtorek, 19 października, „Pastores dabo vobis” — ks. mgr Henryk Zukowski.

• środa, 20 października, „Dives in misericordia” — rektor Archidiecezjalnego Wyższego Seminarium Duchownego, ks. dr Stanisław Holodok.

• czwartek, 21 października, „Centesimus annus” — ks. dr Adam Skrzeczko.

• piątek, 22 października, „Christifideles laici” — ks. dr Czesław Gładczuk.

Początek wszystkich spotkań o godz. 19.

Do udziału w tych spotkaniach oraz wspólnych modlitw zapraszają organizatorzy — Wydział Duszpasterstwa, Kurii Metropolitalnej, Archidiecezjalne Wyższe Seminarium Duchowne, Stowarzyszenie Civitas Christiana, Klub Inteligencji Katolickiej i Stowarzyszenie Rodzin Katolickich. (h)

SESJA NAUKOWA, 16 października

CZŁOWIEK w nauczaniu Jana Pawła II

Z inicjatywy Wydziału Duszpasterstwa Kurii Metropolitalnej, Archidiecezjalnego Wyższego Seminarium Duchownego, Stowarzyszenia Civitas Christiana, Klubu Inteligencji Katolickiej i Stowarzyszenia Rodzin Katolickich, w najbliższą sobotę, 16 października odbędzie się, zwaną z jubileuszem 15-lecia pontyfikatu Papieża — Polaka, sesja naukowa „Człowiek w nauczaniu Jana Pawła II”.

Otwarcie obrad w sali kina „Ton” dokona o godz. 16 Metropolita Białostocki — arcybiskup Stanisław Szeński. Referaty wygłoszą: „Karola

Wojtyła droga na Stolicę Piotrową” — mgr Waldemar Smaszcz (KIK), „Odnówić oblicze ziemi — Jan Paweł II do Polaków” — dr Tadeusz Żeleznik (Civitas Christiana), „Rodzina w nauczaniu Jana Pawła II” — inż. Mariusz Hodun (Stowarzyszenie Rodzin Katolickich).

O godz. 18, po zakończeniu sesji, mszy św. w Bazylice Białostockiej przewodniczyć będzie ks. abp Metropolita — Stanisław Szeński. Homilię wygłosi bp Edward Ozorowski. W czasie nabożeństwa śpiewać będzie chór Białostockiego Seminarium Duchownego. (h)

ZAPŁACIMY W ZNACZKACH

Według danych Wojewódzkiego Urzędu Statystycznego w Białymstoku jest około 86 tysięcy mieszkań. Według danych Rejonowego Urzędu Poczty w Białymstoku opłacanych jest około 85 tysięcy abonentów radiowo — telewizyjnych. W rezultacie wielkiej akcji kontroli płatności abonentów poczta może schwycić w Białymstoku około tysiąca „radiopajęczarzy”.

Jeśli przyjąć, że w Białymstoku rzeczywiście tysiąc abonentów korzysta z telewizorów bez wnoszenia opłat — „naciągają” oni w sumie B. Radiokomitet na 216 milionów złotych rocznie. Gdyby się udało uzyskać stuprocentową skuteczność w kontroli i egzekucji karnych należności, to przy karze wyznaczonej w wysokości miliona osiemdziesięciu tysięcy złotych B. Radiokomitet może odzyskać około pół miliarda złotych. Tyle samo może przyspać poczcie, z czego osoby kontrolujące mogą dostać około stu milionów. Przypomnijmy — powyższe obliczenia są ważne przy założeniu stuprocentowej skuteczności.

W praktyce te sumy będą znacznie niższe, tym bardziej, że rozporządzenie na podstawie którego prowadzi się kontrolę nie daje kontrolerom żadnej możliwości egzekucji. Kontrolerka może nie wpuścić do mieszkania i w wielu wypadkach na pewno tak się stanie — choćby ze strachu przed przestępstwami. Niewpuszczony kontroler pisze protokół, a ostryżny mieszkaniec ma być „zapraszany” do złożenia wyjaśnień. Jeśli z „zaproszenia” nie skorzysta — cała procedura jest zakończona.

Wpuszczony do domu kontroler może być „orznięty” na wiele różnych sposobów. Polskie prze-

pisy przewidują obowiązek wnoszenia opłat za samo posiadanie telewizora gotowego do użytku. Nie ma natomiast potrzeby płatności (jeszcze) za posiadanie magnetowidu. Każdy magnetowid ma wbudowany kompletny tor odbiorczy wielkiej częstotliwości, taki sam jak w odborniku telewizyjnym. Do odbioru programu telewizyjnego bez opłat i w pełnym mającym prawa potrzebny jest jeszcze tylko monitor telewizyjny, za który też na razie płacić nie trzeba.

Nie ma natomiast zmiłowania

dla telewizorów nie mających możliwości skorzystania w pełni z oferty programowej polskiej telewizji. W województwie białostockim Bielsk Podlaski, Hajnówka i Sokółka są poza granicami poprawnego technicznie odbioru II programu telewizji polskiej. W Łapach, a nawet niektórych dzielnicach Białegostoku odbiór jest niepełny. Nie znaczy to jednak, że mieszkańcy tych miast mogą skorzystać z jakiegoś systemu bonifikat, czy też zwolnień z opłat. Kontrolerów nie będzie interesowało, czy abonent może odbierać oba programy telewizji — musi zapłacić swoisty podatek od posiadania telewizora.

Pełne ryzyko organizacyjne i finansowe kontroli ponosi poczta. Jeśli wpływy z karnych opłat nie pokryją kosztów, zapłacimy je... w znaczkach pocztowych.

(d)

75 lat „siódemki”

Szkoła Podstawowa Nr 7 na Antoniu w przyszłym roku obchodzić będzie 75-lecie swego istnienia. Rozpoczęcie się już przygotowania do jubileuszu.

Szkoła powstała w 1919 r. tuż po odzyskaniu niepodległości przez Polskę. Jej patronem był Józef Piłsudski. Początkowo uczęszczali do niej jedynie chłopcy. Do 1936 r. mieściła się w budynku przy ul. Antoniu Fabrycznym nr 5. Później została przeniesiona do swej obecnej siedziby przy ul. Wiatrakowej 18.

Przez długie czasy budynek szkolny górował nad całym osiedlem, był najnowocześniejszym obiektem w okolicy — mówi dyrektor szkoły, Józef Kuprianowicz. — Teraz jest jednym z najstarszych i najmniej okazałych.

W czasie wojny nauczyciele tejże szkoły, ryzykując własnym życiem, uczyli dzieci na tajnych kompletach. Klasy lekcyjne zamienione zostały na koszary wojskowe, akta szkolne zniszczone. Po wojnie budynkowi przywrócono dawny charakter, szkoła jednak musiała zmienić patrona — został nim Hugo Kołłątaj.

Od paru lat SP Nr 7 ma problemy lokalowe. Klasy I — IV uczą się w pobliskim klubie osiedlowym. Niezbędne jest uno-

wocześnieńcie budynku i kapitalny remont, obecnie nie ma tam nawet ciepłej wody. Dyrekcja placówki pod hasłem „Dar serca” prowadzi zbiórki pieniędzy na niezbędny remont i poprawienie warunków nauki. Wszyscy zainteresowani pomocą szkołę mogą wpłacać pieniądze na konto: PKO I O M 5513 — 7566 — 132 lub konta-

ktować się osobiście — nr tel. 511 — 406.

— Chcielibyśmy również zaapelować do wszystkich byłych uczniów i nauczycieli o kontakt z nami — mówi dyrektor Helena Kuprianowicz. — Jubileusz będzie okazją do spotkania i wspomnień.

(jg)

Leśnicy przepowiadają

Inwazja mniszki

W roku 1994 — twierdzą leśnicy — kilkadziesiąt tysięcy hektarów lasów w regionie północno-wschodnim zostanie zaatakowanych przez brudnicę mniszki. Może też zwiększyć się obszar lasów zaatakowanych przez borecznika.

W tym roku leśnicy nie mieli większych problemów ze szkodnikami. Na terenie trzech województw północno-wschodnich zwalczały borecznika (atakują drzewa iglaste), brudnicę mniszki (gaszenie żywicy się liści drzew), miernikowce i zwójki zielonke, atakujące drzewa liściaste.

Pierwsza generacja borecznika pojawia się w czerwcu i lipcu na obszarze 6 tys. ha w Nadleśnictwach: Nurzec, Nowogród, Łomża. W okresie letnio-jesiennym trzeba było niszczyć już drugą generację borecznika na obszarze 10 tys. ha. Miernikowce i zwójki zielonka występowały na 2,2 tys. ha w Nadleśnictwie Czarne Białostocka, zaś brudnica mniszka w Nadleśnictwie Pisz. Na szczęście, nigdzie nie trzeba było wycinać drzew — wystarczyły

opryski lasów środkami chemicznymi.

Leśnicy przewidują, że za rok będzie już znacznie gorzej — w całej Polsce północno-wschodniej grozi nam inwazja brudnicy mniszki. Nastąpi progredacja, czyli gwałtowny wzrost liczby szkodników. Konieczne będą opryski kilkudziesięciu tysięcy hektarów lasów.

Podobnie było w latach 1980—83.

RAFAL RUDNICKI

Jadwiga Rappe w Filharmonii

Niezwykle atrakcyjnie zapowiadają się kolejne koncerty symfoniczne w Filharmonii Białostockiej, w piątek, 15 bm. o godz. 12 i 19. Wystąpi ciesząca się wielką sympatią melomanów białostocka Jadwiga Rappe — alt, jedna z najwybitniejszych śpiewaczek polskich. Pierwsza nagroda na Międzynarodowym Konkursie Bachowskim w Lipsku, w roku 1980, otworzyła jej

możliwość światowej kariery. W roku następnym zdobyła złoty medal na estiwale Młodych Solistów w Bordeaux. Najśłynniejszą rolę koncertową Europy i Ameryki stała się przed nią otworem.

Jadwiga Rappe jest znakomitą śpiewaczką oratoryjno kantatową, jej repertuar obejmuje dzieła od baroku, przez romantyczny, współczesny, w tym monumentalne kompozycje Pendereckiego. Artystka dysponuje także rozległym repertuarem pieśniarskim, ze szczególnym uwzględnieniem twórczości polskiej.

W piątkowym koncercie usłyszymy orkiestrę symfoniczną Filharmonii Białostockiej i żeński chór Zespołu Placówek Kształcenia Artystycznego im. J. Paderewskiego w Białymstoku, prowadzony przez Violetę Bielecką. Dyrygować będzie Mirosław Jacek Błaszczyk. W programie: Te deusz Baird — Muzyka epifaniowa (1963), Gustav Mahler — Kindertotenlieder i Claude Debussy — Trzy nokturny.

(a)

Buty „torturki”

Prawie 100 procent obuwia importowanego i 67 procent obuwia krajowego sprzedawanego w województwach białostockim i łomżyńskim nie nadaje się do chodzenia lub ma wady fabryczne — stwierdza Państwowa Inspekcja Handlowa. Z danych PIH wynika, że najczęściej reklamowanym artykułem są właśnie buty.

W jednej z białostockich hurtowni obuwia na 6 partii butów inspektorzy PIH zakwestionowali aż 5 (w tym lakierki dziecięce wprost stworzone do torturowania stopy dziecka). W innej hurtowni, również białostockiej, na 12 partii wady miało 10 (trzy partie stanowiło obuwie dziecięce).

Najczęstsze wady to deformowanie butów, nieestetyczne wykonanie, złe oznakowanie i wykorzystanie do produkcji nieodpowiednich materiałów.

Wśród producentów niepełnowartościowego obuwia „wyróżnia się” zakłady obuwia w Nowej Soli i w Małogórzcu.

Zakwestionowane obuwie importowane pochodzi przede wszystkim z Tajlandii, Tajwanu i Chin. W prawie wszystkich kontrolowanych butach tej produkcji PIH stwierdził albo wady jakościowe, albo złe oznakowanie.

Znaleziono np. buty dziecięce, które praktycznie nie nadawały się do chodzenia — ozdobne karkardy umieszczone były od wewnątrz.

Jakość sprzedawanego obuwia jest bardzo zła od kilku lat i, jak wykazały kontrole w III kwartale, nie poprawia się — stwierdza PIH.

MN

W Puszczy Knyszyńskiej

Jest orzesznica

Grupa naukowców pod kierunkiem dr. Włodzimierza Chętnickiego, podczas prac inwentaryzacyjnych drobnych ssaków w Puszczy Knyszyńskiej, stwierdziła obecność w niej zwierzątka o nazwie orzesznica. Odkrycia dokonano w rezerwacie „Stara Dębina” w obrębie Sokółki.

Obserwacja zwierząt żyjących w Puszczy Knyszyńskiej prowadzona była już od dawna. Ponieważ nigdy nie zauważono orzesznicy, uznano, że tu nie występuje. Dopiero ostatnie prace inwentaryzacyjne potwierdziły jej obecność.

Orzesznica jest rzadkim zwierzęciem w naszych lasach. Swym wyglądem przypomina trochę wiewiórkę. Jest jednak od niej znacznie mniejsza i ma szary kolor. Zoologowie twierdzą, że jest niezwykle ładnym i ciekawym stworzeniem.

(bs)

Chór z rewizytą

W ramach współpracy miast do Białegostoku przyjeżdża z Eindhoven w Holandii, istniejący od 1925 roku, chór „De Roestenzangers”. Jest to rewizyta: w Eindhoven gościł chór Zespołu Placówek Kształcenia Artystycznego im. J. Paderewskiego, kierowany przez Violetę Bielecką.

W niedzielę, 17 bm., o godz. 20 w kościele św. Wojciecha w Białymstoku chór wystąpi wspólnie z Podlaską Orkiestrą Kameralną. Dyryguje Jos Thomasse, soliści:

Ruth Carasso — sopran, Renee Mul — alt, Hans Zelle — tenor, Rob Dijk — bas. W programie: W.A. Mozart — Epistel Sonate C-dur i Msza Koronacyjna „Laudate Dominum” z Nieszporów Uroczystych oraz F. Haendel — Alleluja z Oratorium „Mesjasz”.

Chór wystąpi ponadto 18 bm., o godz. 19.30, w Miejskim Domu Kultury w Białymstoku (w programie pieśni a'capella) i 19 bm., o godz. 18.30, w kościele parafialnym w Krzypnie.

(a)

Andrzej Samulski radzi (4)

Ręce precz od gaźnika!

Układem bardzo istotnym w pracy silnika jest układ zasilania w paliwo. We współczesnych autach jest to dość skomplikowany zespół różnych urządzeń, od bezbłędnej działalności których zależy nie tylko wielkość zużycia, także sam proces spalania mieszanki paliwowo-powietrznej.

Starsze modele samochodów wyposażone w gaźnik można było naprawiać — przy odrobinie wiedzy — dość prostymi narzędziami, natomiast auta wyposażone w elektroniczny wtrysk paliwa, nawet ten jednopunktowy, wymagają nie tylko sporej wiedzy — wymagają też specjalistycznych urządzeń.

— Co może Pan poradzić użytkownikowi Fiata 126P? Czy powinni oni próbować naprawiać gaźniki?

— Zdecydowanie odradzam, mimo że właśnie w „maluchach” to urządzenie nie jest czymś technicznie komplikacją. Mówiąc jednoznacznie — ręce precz od gaźnika.

— Ale przecież o cały układ paliwo-...
...wody należy dbać...

— To może polegać na regularnej wymianie filtra paliwa — raz na 10 tys. przejechanych kilometrów. Inna sprawa — jeśli już musimy przelać benzynę z kanistra — róbmy to przy użyciu lejka wyposażonego w gęste sitko. Jeśli nie mamy sitka, można do filtrowania wykorzystać dość gęsto tkaną czystą tkaninę.

W okresie mrozów należy starać się o to, żeby zbiornik paliwa był w miarę pełny. Kilka litrów paliwa na jego dnie będzie sprzyjało powstawaniu szronu na ściankach, który skraplając się dostanie się do gaźnika. Towarzystwo wody znakomicie utrudni rozruch silnika. Jeśli już będziemy mieli tego typu zmarznięcie, wanie do zbiornika spirytus-

su skażonego (denaturatu) w proporcji: 100 g na 10 litrów paliwa rozwiąże ten problem. Można to robić także zapobiegawczo. Spirytus polaczy się z wodą i opuści auto przez rurę wydechową.

Warto także przyrzeć się wyglądowi silnika w naszym aucie. Ma to na celu stwierdzenie, czy nie ma przecieków paliwa. Szczególnie dotyczy to okolic pompy paliwowej, filtra i gaźnika. Miejsce przecieku łatwo dostrzec — blyszczą się. Jeśli stwierdzimy to w swoim samochodzie, należy odwiedzić zaprzyjany warsztat.

(jag)

Bądź dobry dla zwierząt

Tradycyjnie już Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami ogłosiło październik, listopad i grudzień miesiącami dobroci dla zwierząt. W tym bowiem czasie zwierzęta, z powodu zimna, często potrzebują naszej pomocy.

Towarzystwo prowadzi jesienne akcje dokarmiania ptaków oraz bezdomnych psów i kotów. Propaguje także humanitarne stosunek do zwierząt poprzez organizowanie imprez przy współudziale dzieci, z których dochód przeznaczany jest na potrzeby zwierząt. Hasłem miesiący dobroci dla zwierząt jest też przeciwdziałanie łowieniu, handlowaniu i trzymaniu w niewoli zwierząt i ptaków dziko żyjących.

Wszyscy, którzy chcą przyczynić się do poprawienia losu zwierząt, mogą wpłacić pieniądze na konto białostockiego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami: PKO I O. Białystok 5513— 2727— 132.

(jg)

Aerobik dla wszystkich

Miejski Dom Kultury i Club Fitness zapraszają wszystkich chętnych na kurs aerobiku. Już od 18 bm. w Klubie Tańecznym Krag przy ulicy Wierzbowej 6 w Białymstoku będą odbywały się zajęcia w poniedziałki i piątki od godz. 19 i w środy od godz. 18. Informacje pod telefonem 203— 02 (po godzinie 16).

(doz)

GIEŁDA PRACY

- Zapiękuje się dzieckiem, tel. 619-361.
- Poszukuje pracy w zawodach: mechanik kierowca kat. B, palacz c.o., dozorca, posiadacz samochodu Żuk, oczekuje propozycji, tel. grzeźnościowy 615-577, w godz. 19-22.

PIWO PASTERYZOWANE

ceny netto od 5000 zł.

Dowóz transportem

Hurtowni

"BPRI" Sp. z o.o.,

Białystok, ul. I Armii WP 9, tel. 752-564, g 00929

POLONEZY CARO

- nowy model MR'93
- atrakcyjne warunki ratalne
- "BARBY-AUTO",
- Kawalerska 56
- 632-964.

g 00923

KASETY NA WEEKEND

„BARYTON”

Po dwudziestu latach pobytu za granicą wraca do Polski światowej klasy śpiewak operowy, aby w swoim rodzinnym mieście uczcić swój jubileusz — dwudziestopięcioletnie pracy twórczej. W mieście ma się odbyć wielki koncert galowy, którego główną i jedyną gwiazdą ma być Antonio Taviatini. Otoczony całą chmurą różnego rodzaju dorobkiewiczów, Antonio Taviatini przygotowuje się do występu. Poza jego oczami wszyscy jego „przyjaciele” układają swoje plany na przyszłość, prowadzą różnego rodzaju gry, intrygują, podszuwają się nawzajem, a wszystko to dla dobra miasta, bez którego byłoby w zasadzie nikim. W pewnym momencie Taviatini, podczas próby, traci głos. Na początku żona i osobisty sekretarz próbują ukryć całą sprawę. Nagle pojawia się idea, jak uratować sytuację. Co zrobią przyjaciele mistrza?

Obsada: Zbigniew Zapasiewicz, Piotr Fronczewski, Małgorzata Pieczyńska.

Reżyseria: Janusz Zaorski. Dystrybucja: CROSSFILM.

„DRABINA JAKUBOWA”

Jacob Singer, urzędnik pocztowy, pewnego razu wracając z pracy, przeżywa koszmarny błąd — wytworem jego chorej wyobraźni. Jacob Singer cały czas cierpi na halucynacje, które coraz bardziej prowadzą go ku wywodowi, że mogą mieć związek z jego pobyt w Wietnamie. Singer zaczyna toczyć beznadziejną walkę o utrzymanie się w rzeczywistym świecie, walkę ze swoim umysłem. Codziennie bowiem nawiedzają go dziwne, okrutne wizje. Z dnia na dzień stają się bardziej mroczne i brutalne. Zdesperowany Jacob za wszelką cenę stara się dociec, co się z nim właściwie dzieje.

Bardzo interesujący thriller psychologiczny, uznany przez „The Daily Express” za najlepszy film roku.

Obsada: Tim Robbins, Elizabeth Pena, Danny Aiello.

Reżyseria: Adrian Lyne. Dystrybucja: IMPERIAL INTERCOM Ltd. „ZABIJ, JEŚLI KOCHASZ”

Teresa jest kelnerką w barze swego meza Jake'a. Czując, że zmarnowała życie, Teresa biernie obserwuje, jak jej mąż przepija ciężko zarobione przez nich pieniądze. Wtedy Jake za trudnia Toniego, przystojniaka i utalentowanego piosenkarza, znanego całego latynoski repertuar muzyczny. Tony przywraca w ich barze ruch, a życie Teresy napienia znowu pasją. Jedyną przeszkodą w osiągnięciu pełni szczęścia przez Toniego i Teresę jest Jake. Zabójstwo nie jest jednak tak proste, jak wcześniejsza zdrada.

Obsada: Julie Carmen, Robert Beltran, Guy Boyd.

Reżyseria: Marcus De Leon. Dystrybucja: ITI HOME VIDEO.

NASZ KONKURS

Wszystkie wyżej przedstawione filmy pochodzą z oferty sprzedaży Hurtowni Filmów „DANNA” mieszczącej się w Białymstoku przy ulicy Legionowej 14/16, tel. 415-390. Hurtownia za prasa codziennie w godzinach 9-17. „DANNA” jest także fundatorem nagrody — kasy wideo z filmem — w naszym cotygodniowym konkursie. Aby wziąć udział w losowaniu, należy na poniżej zamieszczonym kuponie zaznaczyć prawidłową odpowiedź, kupon wyciąć, nakleić na kartę pocztową i wysłać do redakcji: 15-950 Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193. Można też — bez pośrednictwa pocztu — kupon wrzucić do złotych skrzynek zawieszonych na budynku redakcji.

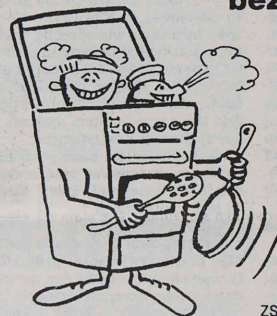
KUPON NR 53

Jaki tytuł nosił najdłuższy i bodaj najpopularniejszy serial telewizyjny o Dzikim Zachodzie?

- Dzieciaki, kłopoty i my
- Bonanza
- Życie w Zoo.

Nagrodę w konkursie nr. 51 wylosował Radosław Filipow

KUCHENKA Z WROZAMETU nowoczesna bezpieczna tania



ZSG WROZAMET S.A. Wrocław

Dealerzy:

BIAŁYSTOK- ZAŚCIANKI: „DALERO”, ul. Usługowa 7
WYSOKIE MAZOWIECKIE: Rynek 79, tel. 23-23, Łomża 44-67

K 68-0

Bank Gospodarki Żywnościowej
Oddział Wojewódzki w Łomży, ul. Dworna 12

ogłasza przetarg nieograniczony-ustny
na sprzedaż ruchomości:

	rok prod.	cena wyw.
1. Samochód Żuk (blaszak)	1979	10.500.000.-
2. Samochód Żuk (blaszak)	1978	10.500.000.-
3. Ciągnik C-385	1978	33.750.000.-
4. Samochód Nysa Towos	1989	15.000.000.-
5. Frezarka obwiedniowa	1959	6.000.000.-
6. Tokarka TUE 40/1000	1970	12.000.000.-
7. Tokarka TUC 50	1970	16.000.000.-
8. Frezarka pionowa	1977	14.000.000.-
9. Szlifierka dwutarczowa	—	4.000.000.-
10. Sprężarka 45745	—	10.000.000.-
11. Suszarka komorowa elektr.	—	7.000.000.-
12. Waga magazynowa do 1,5 t	—	4.000.000.-
13. Wózek platformowy elektryczny	—	5.000.000.-
14. Przyczepa dłuźcowa	—	4.000.000.-
15. Agregat sprężarkowy WAN-AW	—	8.000.000.-

Przetarg odbędzie się w dniu 21.10.1993 r. o godz. 10 na terenie chłodni w Chojnach Starych k/Łomży.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić do godz. 9 w dniu przetargu na konto 845005-552-17 w BGZ w Łomży lub w kasie Banku.

Nabywca ww. ruchomości zobowiązany jest do uiszczenia ceny nabycia powiększonej o należny podatek VAT.

Sprzet można oglądać w dniach 19-20.10.1993 roku w godz. 10-14 poz. 1-4 na terenie Chłodni w Chojnach Starych, poz. 5-15 kontakt w BGZ O/W w Łomży ul. Dworna 12.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

g 988-1

Rada Pracownicza
Przedsiębiorstwa Budowy Obiektów Użyteczności Publicznej
„Budopol-Pisz”, ul. Warszawska 47, 12-200 Pisz

ogłasza konkurs na stanowisko
DYREKTORA PRZEDSIĘBIORSTWA

Kandydaci przystępujący do konkursu
powinni spełniać następujące warunki:

- wykształcenie wyższe — preferowana dobra znajomość branży budowlano-montażowej oraz zagadnień ekonomicznych w gospodarce rynkowej;
- staż pracy na stanowisku kierowniczym lub samodzielnym minimum 5 lat;
- preferowany wiek do 50 lat;
- dobry stan zdrowia.

Oferty składane przez kandydata powinny zawierać:

- podanie z motywacją ubiegania się o stanowisko dyrektora;
- kwestionariusz osobowy z fotografią i życiorysem;
- krótką informację kandydata o jego zainteresowaniach i osiągnięciach w pracy zawodowej;
- odpisy dokumentów potwierdzających posiadane kwalifikacje;
- opinie z poprzednich miejsc pracy za okres ostatnich 5 lat;
- zaświadczenie o stanie zdrowia.

Oferty wraz z dokumentami należy składać w zamkniętej kopercie z dopiskiem „Konkurs” pod ww. adresem Rady Pracowniczej.

Termin składania ofert upływa 14 dnia od daty ukazania się ogłoszenia w prasie.

Zastrzega się prawo nieprzyjęcia oferty bez podania przyczyny.

Informacje o stanie i działalności zakładu można uzyskać w jego dystrybucji pod numerem tel. 334-40.

O terminie konkursu zakwalifikowani kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie.

g 997-1

Zrozumieć Rosję

JELCYN WYGRAŁ

Car Borys rządził Rosją przez kilka lat. Próbowal unowocześnić kraj, poskromić wszechwładzę możnowładców, otworzyć drogi awansu dla ludzi młodych i jak byśmy dziś powiedzieli, przedsiębiorczych. Cieszył się życzliwością sąsiadów. Gdy przestał rządzić, kraj wpadł w chaos, zaczęła się „Wielka Smuta”, naznaczona brutalną walką o władzę, niebawym rozmnożeniem pretendentów do rządzenia, brutalnymi rozprawami z poddanymi.

Minęły trzy wieki; na czele Rosji znów stał człowiek imieniem Borys. Borys Jelcyn, tak jak niegdyś Borys Godunow, znów zamarzył o zreformowaniu kraju, o poskromieniu lokalnych kacyków, o stworzeniu szans dla przedsiębiorczych. Nie wiadomo, jak dalej potoczą się jego losy. Czy będzie — tak jak Godunow — tylko przerywnikiem w długim paśmie jednowładców? Czy też zerwie ostatecznie z tradycją samodzierżawia?

Analogie z zamierzczią, jakby się wydawało, przeszłością nasuwają się same. „Wielka Smuta”, to przecież nie innego, jak wojna domowa. Ambitni bojarzy, tracący pozycję i walczący o ich utrzymanie, to wszechwładni do niedawna dygnitarze komunistyczni i szefowie wielkich kompleksów przemysłowych lub rolnych. Rucko, to współczesna wersja Dymitra Samozwańca.

Historia nigdy nie powtarza się dosłownie, ale przecież toczy się kolejnymi wytycznymi przez poprzednie lata.

JELCYN WYGRAŁ, ALE PRZECIEŻ NIE WŁASNYMI SIŁAMI

Gdyby nie armia, nie zrobiliby nic, nie uchroniliby kraju przed wirami bratobójczych walk. W polityce nie ma jednak układów bezinteresownych. Na porządku dnia staje dziś pytanie, co prezydent obiecał wojsku w zamian za pomoc. Czy tylko blokadę drogi do NATO dla Polski i paru innych chętnych?

Rosyjska armia przeżyła w ostatnich latach całą masę upokorzeń. Właściwie nieustannie się wycofywała — z Niemiec, Polski, republik bałtyckich, Zakaukazia... Nie był to odwrót po przegranej bitwie, lecz spełnienie woli polityków. Czy ludzie w mundurach nie zapragną jakiejś formy rewanżu? Generalicja angielska do dziś tkwi w resentymentach po imperium, wystarczy przypomnieć z jaką ochotą popłynęła na Falklandy. Wojkowi francuscy omal nie przejęli władzy, gdy politycy zmusili ich do opuszczenia Algierii. Czy generalowie rosyjscy naprawdę pogodzili się z utratą Kaukazu, wyjęcia na Bałtyk, baz na Krymie? Przecież przez kilkaset lat Rosja parla na południe — ku ciepłym morzom i na zachód — ku Europie. Czy można sobie wyobrazić, że nagle zrezygnuje z odwiecznych interesów?

JELCYN WYGRAŁ I ZOSTAŁ OKRZYKNIE- TY GWARANTEM DEMOKRACJI

Ale jak może dziś wyglądać demokracja po rosyjsku? Czy do zapowiadanych wyborów parlamentarnych zostanie dopuszczonych 16 właśnie zdelegalizowanych partii? W jakiej przeprowa-

dzi się je atmosferze, jeśli cała opozycyjna prasa została zamknięta?

To zasadnicze pytania. A przecież za nimi muszą paść następne. Chocby o przyszłość parlamentarizmu. W końcu przez ostatnie tygodnie wbijano ludziom do głowy przekonanie, że trwa wojna Jelcyna z parlamentem, czyli jednostki z władzą ustawodawczą. Dodajmy, że parlamentaryzm w Rosji ma raczej chęrlawe tradycje, skończył się wraz ze strzałami paru marynarzy, którzy podczas Rewolucji Październikowej wypędzili posłów z Dumy (nazwa parlamentu z czasów carskich).

Jeśli parlament przegrał, to jaki jest sens jego odbudowy? Przeciwny Rosjanin musi się pogubić w zawiłościach polityki.

JELCYN WYGRAŁ, ALE ZWYCIĘSTWO ZAWSZE MA WIELU OJCÓW

Już podczas walk na ulicach Moskwy pojawiły się informacje o rozłamie w armii, o pęknięciach w rządzie. Niekiedy z ludzi Jelcyna, z jego szarą eminiencją Burbulisem na czele, parli do konfrontacji i zdecydowanej rozprawy z opozycją. Inni, związani z premierem Czernomyrdinem i wicepremierem Szahrajem, szukali kompromisu. Młodzi gniewni: Gajdar, Jawliński w pewnym momencie wpadli w panikę i zaczęli mobilizować masy. Czy teraz, po zwycięstwie, w obozie pro-jelcynowskim nastąpi zgoda? A może znacznie się wyścisną pozycje i tytuły? Wyścig tym groźniejszy, że przecież tajemnicą poliszynela jest zły stan zdrowia Jelcyna. Dla ambicjonerów, których na rosyjskiej scenie nie brak, może to być zachęta do walki o schedę.

JELCYN WYGRAŁ, ALE PRZECIWNICY POZOSTALI

Co zrobić z Ruckojem i Chasbulatowem? Skazać na śmierć i wykreować na męczenników? Oszczędzić i czekać, aż wykorzystają kolejną okazję? W tej akurat materii Jelcyn ma duże doświadczenie, w końcu Gorbaczow zepchnął go na margines i wydawało się, że już nigdy nie odzyska pozycji. A jednak wrócił i wyrósł na giganta. Ruckoj nie jest człowiekiem z próżni. Gdzieś przecież pozostają takie postacie, jak generał Gromow — również dowódca z Afganistanu i były wiceminister obrony. Przez cały czas ten popularny żołnierz milczał. Podobnie jak pilnujący porządku na Nadniestrzu, ambitny i arogancki generał Lebied. Czy zwłoka we wprowadzeniu wojska na ulice Moskwy nie wynikała przypadkiem z nacisków tych i zbliżonych do nich generałów?

Z gmachu parlamentu zdołali uciec przywódcy skrajnie niebez-

piecznych ugrupowań, kilku aresztowano, ale inni przeszli do konspiracji. Co zrobia dalej? Przecież nie zrezygnują. Do dziś wiadomo już, że przeciwnikami Jelcyna nie są tylko emeryci obnoszący z nostalgią czerwone sztandary. Są wśród nich tysiące ludzi młodych, sprawnych, zdeterminowanych. Co ważniejsze, potrafiący się doskonale organizować i przeprowadzać akcje na wzór wojska. Większość z nich pochowała się. Co będą robić? Czy uciekną się do terrorizmu, do partyzantki? Wykluczyć niczego nie można. Wojny domowe mają to do siebie, że potrafią na długie tygodnie przyćmiewać, by nieoczekiwanie eksplodować w najmniej oczekiwanym miejscu.

JELCYN WYGRAŁ, ALE JAK BĘDZIE RZĄDZIĆ PONAD 80 „REGIONAMI”

republikami autonomicznymi, okręgami aspirującymi do samodzielności? Doświadczenia sąsiadów państw stanowią ostrzeżenie, na chaosie żerują nacjonalści najmniejszych nawet nacji. Dowodem choćby Gruzja, gdzie w dobrze wybranym momencie za broń chwycili Abchazi i zdolali wyrwać swoje ziemie. Co zrobia w Rosji Czeceńcy, Tatarzy i inni?

Na razie te tzw. „podmioty” Federacji nie wystąpiły przeciw Jelcynowi, ale i nie poparły go. Spokojnie wyczekają na wyklarowanie się sytuacji. Czy jednak pozwolą na wzmocnienie władzy centralnej? Jeśli nie — Jelcyn będzie mógł próbować zmusić je do posłuchu siłą. To prosta droga do rozpalenia na dobre wojny domowej. Jeśli Jelcyn zdecyduje się na decentralizację i zwiększenie uprawnień terenów, zmieni nad nim kontrolę i doprowadzi do rozpadu Rosji. Przecież dokładnie od tego zaczęła się dezintegracja ZSRR. Rozpad, to w prostej linii droga do wojny domowej. Bo armia na to z pewnością nie pozwoli.

JELCYN WYGRAŁ, ALE Z KAŻDYM DNIEM BĘDZIE SIĘ STAWAŁO JAŚNIEJSZE, ŻE ODNIÓSŁ „ZWYCIĘSTWO PYRRUSOWE”

Nie zapamiętaj nad rozstrzygnięciem zwycięstwa we wprowadzeniu — jak to już eufemistycznie nazwano — demokratycznej dyktatury. Czy znów jednak mają za ludność się syberyjskie lagry i więzienia? Byłoby to obelga rzucona w twarz władzy, który stał się Jelcynem murem.

Cała Rosja zmieniła się w jeden wielki znak zapytania. Czas drugiej „Wielkiej Smuty” jeszcze się nie skończył, czy wie, może się dopiero zaczyna. Jelcyn staje się zakładnikiem własnego zwycięstwa. Dopiero za kilka lat okaże się, kto wygrał naprawdę, kto pociągał za sznurki, organizował prowokacje, wyciągał cudzymi rękami kasztany z ognia. Okazuje się też, czy tak ogromny, różnicujący etnicznie, naspikowany bronią kraj jak Rosja jest w ogóle zdolny do demokracji, czy też musi być rządzony jedną i silną ręką — cara, genseka, dyktatora. (PAI) ANDRZEJ MIKORSKI

W szkole ceni się siłę i spryt

Biją belfrów!

W ubiegłym roku uczniowie z niemieckich szkół pobili kilkuset nauczycieli. W sumie — na terenie szkoły — dokonali prawie trzystu tysięcy przestępstw i wykroczeń. Niektóre były niezbyt groźne, ot typowe sztabuckie przepychanki. Ale zdarzyły się też ciężkie pobicia, rabunek, szantaż. W prawie 50 tysiącach przypadków uczniowie użyli broni — z reguły noża, ale bywało, że i pistoletu.

Najgorsza sytuacja panuje w dużych szkołach publicznych wielkich miast — Berlina, Hamburga, Kolonii. Młodzieżowe gangi terroryzują kolegów, a próby interwencji ze strony ciała pedagogicznego kończą się dla nauczycieli fatalnie. W chwili obecnej w niemieckich szpitalach przebywa ponad 20 pedagogów, którym wychowankowie „dali wyćsk”.

Modne staje się wynajmowanie kolegów z innych szkół do załatwiania porachunków. Nauczyciele obrywają za wystawienie złych ocen, nie zapowiedziane sprawdziany, informowanie rodziców o zachowaniu ich nastoletnich pociec. Wynajęci sprawcy najczęściej pozostają nieuchwytni.

O tym jak wielka jest skala szkolnej przemocy świadczą wyniki sondaży przeprowadzonych w kilku landach północnych Niemiec. Wynika z nich, że co dziesięciu uczeń w swych porachunkach z nauczycielami użył pięści, palki bądź jeszcze groźniejszego narzędzia. O przypadkach bicia nauczycieli słyszał co ósmy uczeń. A co siódmy odczuł na własnej skórze przemoc ze strony szkolnych kolegów.

Kuratoria i rady pedagogiczne biją na alarm. Ale są w zasadzie bezradne. Prawo kategorycznie zabrania stosowania przemocy wobec uczniów. Jeśli więc zdarzy się tak, że grupa chęrlawych wyrostków zaatakuje potężnego wfmiana, ten i tak musi im ulec. Gdyby oddał cios, mógłby trafić do sądu, a kto wie czy nie pożegnać się z pracą.

Wobec bezradności organów strzegących praworządności, władze kilku landów postanowiły szukać rozwiązania na własną rękę. I wymyśliły... bezpłatne kursy sprawdziany, informowanie rodziców o zachowaniu ich nastoletnich pociec. Wynajęci sprawcy najczęściej pozostają nieuchwytni. (PAI) A.M.

NIEUCHWYTNY AIDID

Powoli, ale systematycznie, w rankingu czarnych charakterów pnie się do góry somalijski generał Aidid. O Saddame Husajnie trochę już zapomniano, Muammar Kadafi łagodnieje i godzi się nawet na wydanie swoich terrorystów brytyjskim sądom, przez chwilę na czoło wysunęli się Chasbulatow i Ruckoj, ale już ich „zamknięto”.

A Aidid pozostaje nieuchwytny. Operacja Narodów Zjednoczonych, mająca przynieść Somalijczynom pokój i jedzenie, zmienia się coraz bardziej w polowanie z nagonką na nieuchwytnego watażkę. Amerykanie kilkakrotnie przystępowali do „decydującego” strzupmu, nigdy jednak nie trafili. Trup stał się podczas tych akcji gestem, ale zawsze nie ten co trzeba.

Po raz kolejny okazało się też, że amerykańscy komandosi i marines najlepiej wypadają... w filmie. Tam są niezwykcie, sprawni. Bezbłędni. W życiu idzie im znacznie gorzej. Kiepsko ubrojeni Somalijczycy strzelają do nich jak do kaczek, a potem urządzają tańce zwycięstwa na sprowadzonych zwłokach. Telewizja to oczywiście filmuje i pokazuje w godzinach najlepszej oglądalności. Nie wiadomo, czy jako element folklorystyczny, czy dowód nieudolności organizatorów wypady do Somalii.

Bill Clinton znalazł się w kłopotliwej sytuacji. Mroźną krew w żyłach sceny wręcz zmuszając do szukania odwetu. Trudno bowiem supermocarstwu przełknąć taką zniewagę. Z drugiej jednak strony już ponad 70 proc. Amerykanów sprzeciwia się wysłaniu „naszych chłopców” na śmierć, i to w imię bliżej nieokreślonego celu. Co innego wojna w Iraku, gdzie chodziło o ropę niezbędną dla chevroletów i elektroniwy dostarczających prąd dla telewizji. Ale o co chodzi w Somalii?

Prezydent Clinton na razie postawił na obronę prestiżu. Wysłał do Somalii ciężki sprzęt — czołgi, wozy opancerzone, samoloty szturmowe i nowe oddziały wojska. Już w chwili obecnej przebywa tam 4,5 tys. żołnierzy. Nowego Wietnamu — przed czym przestrzegają co bardziej nerwowej politycy — nie będzie. Aidid jest klanowym wodzem, silnym na swoim terenie, ale bez poparcia zagranicy nie zdoła się przeciwstawić amerykańskiej potęgce.

Może się jednak długo ukrywać i od czasu do czasu zabawiać w partyzanta. Już ma na swoim koncie kilkudziesięciu zestrzelonych Pakistańczyków i 27 Amerykanów z „blekitnymi hełmami”.

Somalia, która początkowo wydawała się niewielkim punktem na mapie, w rzeczywistości okazuje się bardzo rozległym krajem, trudnym do spenetrowania, niedostępnym dla obcych. Amerykanie, jak i cały korpus ONZ, lecieli do niej z nadzieją szybkiego powrotu. Tymczasem mijają miesiące i końca nie widać. Kongresmeni amerykańscy coraz bardziej naciskają na Clintona, by dał sobie spokój z Aididem i złożył ciężar operacji somalijskiej na barki ONZ. Gdyby do tego doszło, byłoby to jednak przyznanie się do porażki. Tak czy siak, mocarstwo wpadło w pułapkę. I to w miejscu, w którym się jej naprawdę nie spodziewało.

(PAI)

ANDRZEJ MIKORSKI

Dzień dobry, tu EWA...

SIŁACZKA
zawsze modna

Siłaczka nie opuszcza rąk. Walczy, działa, nie poddaje się. Dziś są inne czasy, inne warunki. Czy w postawach wiejskich nauczycielek zostało coś z bohaterki Stefana Żeromskiego? Co trzyma je w zawodzie? Jak się pracuje w niewielkich miejscowościach? Rozmawialiśmy o tym z paniami, które naczają nasze dzieci.

W ławce i przy stole

HELENA KIERSNOWSKA ze szkoły w Holonkach (gm. Brąnski). — Nauczyciel wiejski nie tylko przekazuje wiedzę ze swojego przedmiotu. Uczy także życia w społeczeństwie. Jeśli tego nie robi, nie jest dobrym pedagogiem.

Dzieci wiejskie mają na ogół więcej braków w tzw. dobrym wychowaniu. Nie zawsze wiedzą jak zachować się w różnych sytuacjach życiowych, żeby być w zgodzie z przyzwoitymi zasadami. Rodzice często nie przywiązują do takich spraw żadnego znaczenia. Zresztą nie wszyscy mają na to czas, nierzadko sami niewiele na ten temat wiedzą. Dlatego my, nauczyciele wiejscy, musimy zwracać uwagę na te najbardziej podstawowe sprawy. Ot, chociażby jak prawidłowo siedzieć przy stole, jak trzymać nóż i widelec. I w tym sensie naszą rolę można by porównać do siłaczki, która nie tylko „niesie oświaty kaganek”, ale chce przekazać uczniom coś więcej.

Z sytuacji Stasi Bozowskiej kojarzą mi się też warunki pracy w szkołach wiejskich. Sale lekcyjne są niedogrzane. Już teraz siedzimy w klasie w kurtkach. Piece są stare, węgla mało, pieniędzy brakuje — stąd taka sytuacja.

Nauczycielką jestem od pięciu lat. Uczę chemii. Przedtem pracowałam w laboratorium. Zmieniłam zawód z konieczności. Przenosząc się z innego terenu, nie miałam wyboru. Najważniejsze, że mam zatrudnienie. Bywają także mniejsze lub większe satysfakcje. Gdy uczeń zda do szkoły średniej, jest dobre przygotowany z mojego przedmiotu — jest wtedy zadowolony.

Na bakier z polszczyzną

GENOWEFA DANIEWICZ z Jasław (woj. białostockie). — Uczę od 16 lat. Cały czas na wsi. Zaczynałam jako rusycystka. Dziesięć lat temu przekwalifikowałam się na polonistkę. Takie są potrzeby. Naukę języka rosyjskiego kończą tylko klasy siódme i ósme. Młodzież dzieci mają lekcje z angielskiego.

Polonisci w moim mieście nie mają pojęcia, z jakimi trudnościami borykam się my, ich koleżanki w szkołach wiejskich. Nasze dzieci mają sporo naleciałości gwarowych. Na przykład nadają zaimka „ja” na początku niektórych zdań: ja poszedł, ja był. Nieprawidłowo akcentują wyrazy. Wymawiają: zrobili się. Nauczyciel — nie tylko polonista — musi korygować te nieprawidłowości. Dając przykład, powinien sam mówić piękną polszczyzną.

Wiadomo, że współczesna młodzież, zamiast czytać, woli oglądać filmy, telewizję czy wideo. A to nie jest dobry sposób zdobywania poprawności językowej ani też poznawania lektur. Sprawdzamy karty biblioteczne, odpytujemy z jakości czytania, różnymi sposobami staramy się zachęcać do sięgania po książki, ale przecież wiemy, że dziecko wiejskie ma mało wolnego czasu. Musi pomagać w gospodarstwie. Rodzice, borykający się z kłopotami dnia codziennego, nie zawsze interesują się ocenami swoich pociech. Niekiedy nie przychodzą nawet na wywiadówki. Nauczyciele nierzadko bywają osamotnieni w swoich staraniach. Nie mają z kim współpracować. W tym kontekście ich wysilek można by porównać do pracy siłaczki. Zastrzegam, że nie dotyczy to wszystkich rodziców. Są rodziny doceniające naukę. Wśród naszych absolwentów mamy księży, prawników, studentów Akademii Medycznej.

Z wyciągniętą ręką

URSZULA JAROMINIAK z Piątnicy (woj. łomżyński). — Praca w szkole polega na zaangażowaniu. Nauczyciel, to specyficzny zawód. Gdyby nie iskierka powołania, trudno byłoby przy obecnym deficycie finansowym utrzymać kadre w komplecie. Nie chciałabym narzekać, ale sytuacja jest taka, że do końca roku kalendarzowego szkołę stać na wyposażenie nauczyciela w jeden arkusz brytoli do wykonania pomocy naukowych czy też dekoracji klasy. Resztę potrzebnych materiałów każda z koleżanek kupuje z własnej kieszeni.

Ciąg dalszy str. 3.

DROGIE CZYTELNICZKI,

przypomnijmy: 220 lat temu, w dniu 14 października 1773 roku powołano w Warszawie Komisję Edukacji Narodowej, która stała się pierwszą w Europie państwową władzą oświatową. Dziś jest to Dzień Edukacji Narodowej, z której to okazji składamy najserdeczniejsze życzenia wszystkim nauczycielkom (i ich kolegom) dedykując teksty na 1 stronie. Poza tym — trochę wieści ze świata, współczesnych i historycznych, bo właśnie 200 lat temu królowa Maria Antonina... ale o tym — na str. 2.

Red.



Skrawek intymności

Na dziedzińcu paryskiego Luwru, w oryginalnej scenarii szklanych piramid, fontann i światła pojawiły się fantastyczne dziewczyny, które jak gdyby sfrunęły prosto z obrazów Botticelliego. Takie wrażenie odnieśli widzowie na tym niezwykłym pokazie mody, który odbył się pod gołym niebem kilkanaście dni temu.

Propozycje były wspaniałe. Modelki wychodziły z kuliarów jak z buduaru: na bosaka, w białych zwiewnych sukienkach od maxi do supermini, zdobionych gażą i pożyczonymi koronkami. Co ciekawe — wszystkie spódniczki były plisowane, mnóstwo też było plis na bluzeczkach i ich rękawach. Słodkie kreacje przywoływały na myśl kobiety

dzieci, słowem — zmartwychwstałe oazy niewinności, chociaż... proszę sobie wyobrazić sukienki z kolekcji sprzedaje się razem z majteczkami, jako komplet. Cała kolekcja nosi nazwę pret a porter, czyli do kupienia od razu, a nie sztyta na miarę. Konfeksjonowane cudenka, przypominające bieliznę, nie są zbyt kosztowne i wiele paryżanek może sobie na nie pozwolić.

Kiedy w Luwrze prezentowała je sama Claudia Schiffer, odsłaniając kawalek ciała pomiędzy pończoszką a bielizną, jedna z dziennikarek westchnęła: — Skrawek nie ubranej intymności, ale także wygodnej.

Pochwała łez?

proc.), także białka i enzym, który rozpuszcza bakterie. Natomiast jedno jest pewne, że łzy wypływają ze wzruszenia różnią się od tych wydzielanych przy krojeniu cebuli czy tarcia chrzanu. Te płynące np. ze złości, bólu mają inny skład chemiczny — zawierają więcej białka i mają tzw. hormon powstający m.in. na skutek stresów.

Mężczyźni płaczą rzadziej niż kobiety. Średnia szata długości płaczu u obojga płci jest jednakowa i wynosi ok. sześć minut. Kobiety płaczą tylko pięć razy częściej od mężczyzn i przeżywają wieczorami, między 7 a 10.

Współczesna fizjologia skłania się też ku pogładowi, że łzy sprzyjają rozładowaniu emocji. I to jest ich pozytywna rola. Wynikiem bowiem „hamowanych” konfliktów, trosk bywają takie dolegliwości, jak nastrój depresyjny, bezsenność, uporczywe bóle głowy, także tyfoid. Zbyt częste i zbyt silne stesy prowadzić mogą do wielu schorzeń, w tym żółtaczki, astmy, stany zapalne jelita grubego, dolegliwości serca, nadciśnienie, niektóre choroby nerek. Wstrzymanie się więc od płaczu może zmniejszyć odporność na bodźce natury fizjologicznej i emocjonalnej.

Ciąg dalszy str. 2.

Kilka pytań do:

KRYSZTYNY MAK-WRÓBEL

— nauczycielki-metodyka języka polskiego z Białegostoku



— Czym zajmuje się nauczyciel-metodyk?

— Nasza praca polega na doradztwie. Organizujemy różne formy pomocy pedagogom: konferencje metodyczne, konsultacje zespołowe i indywidualne, konwersatoria, warsztaty metodyczne.

W ubiegłym roku prowadziłam z grupą nauczycieli warsztaty pomiaru dydaktycznego. Pomiar jest to sprawdzian osiągnięć uczniów przy pomocy odpowiednich technik. W efekcie naszej pracy powstał zbiór testów, które przedstawił szkołom jako materiały pomocnicze. Są tam zadania z literatury, gramatyki, ortografii.

— Z jakiego rodzaju problemami zgłaszają się nauczyciele do metodyka? Co sprawia im największe trudności?

— Trzeba sobie zdać sprawę, że w zawodzie pracuje jeszcze pewna grupa osób o niepełnym wykształceniu czy niedostatecznym przygotowaniu kierunkowym. Jest wielu rusystów przekwalifikowanych się na polonistów. Są nauczyciele młodzi, którzy po ukończeniu studiów dopiero rozpoczynają pracę.

OTWARCIE
NA WIEDZĘ

Mają co prawda dobre przygotowanie teoretyczne, ale słabe metodyczne. Oni najczęściej korzystają z naszego doradztwa. Niekiedy w pierwszych dniach września przychodzili do nas, bo nie mogli sobie poradzić z rozkładem materiału.

Naszą pracę rozumiemy jako odpowiedź na konkretne zapotrzebowanie. Od nauczycieli oczekujemy propozycji, co powinniśmy przygotować, jakimi tematami poświęcić konferencję czy spotkanie. Tym bardziej, że programy nauczania można teraz traktować bardziej dowolnie i ta dowolność sprawia czasami kłopoty. Nauczyciele nierzadko proszą o ukierunkowanie w wyborze lektur.

— Metodykiem powinien być doświadczony nauczyciel. Jaka była Pani droga do tej funkcji?

— W szkolnictwie pracuję 28 lat. Czuję się przede wszystkim nauczycielem, doradztwem zajmuję się przy okazji. Uczę języka polskiego w białostockiej szkole nr 25. Jestem jedną z sześciu metodyczek nauczania tego przedmiotu w województwie. Zasięg mojego działania obejmuje część szkół podstawowych w Białymstoku oraz dawnym powiecie białostockim.

Z nauczycielami — a raczej nauczycielkami, bowiem w moim rejonie na 140 polonistów jest 3-4 panów — łączą mnie kontakty koleżeńskie, partnerskie. Nie jestem dla nich żadną instytucją kontrolną. Służę w potrzebach.

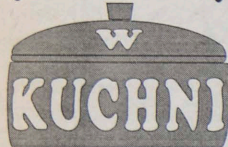
— Jak się pracuje w tak sfeminizowanym środowisku?

— Nie mam porównań, jak długo pełnię swoją funkcję, zawsze miałam styczność głównie z paniami. Kobiety humanistki są wrażliwe, otwarte na wiedzę. Nigdy nie było między nami żadnych nieporozumień. Podziwiam, że te żony, matki obciążone dziećmi i obowiązkami domowymi mają czas na doskonalenie zawodowe, są zaangażowane i twórcze.

— Porozmawiajmy o metodach pracy polonisty. Co jest teraz modne i nowoczesne?

Ciąg dalszy str. 2.

SZALEŃSTWO



Paniom, którym domownicy wytykają obiady z nieśmiertelnym mielonym, przyda się przepis na

kotlety siekane po włosku

które rodzina na pewno zje z entuzjazmem. Raz, że podane są spaghetti z pomidorowym sosem będą miłą nowością, drugi raz, że są po prostu smaczne.

Przekracamy mięso (wołowinę lub wieprzowinę, co kto lubi) przez maszynkę. Dodajemy trochę bulki moczonej w mleku, jedno jajko i przyprawę. Formujemy jak zwykle siekane sznycelki. Smażymy je na tłuszczu.

Osobno robimy klasyczny włoski sos pomidorowy. Siekamy jedną cebulę i przyrumieniamy ją na gorącej oliwie. Dodajemy posiekane na tarce wszystkie jarzyny, jak do rosółu, kilka ziarenek ziela angielskiego, listek borkowy, sól, pieprz. Podlewamy to wszystko wodą, w której rozpuściliśmy kostkę bulionową. Dusimy aż jarzyny będą miękkie. Wszystko przecieramy przez sito lub miksujemy i dodajemy kilka łyżek przecieru pomidorowego. Niewielką ilość wody mieszamy z dwiema łyżkami maki, dodajemy przetarty sos, dokładnie mieszamy, trzymamy jeszcze chwilę na ogniu. Sos powinien być gęsty.

W osolonej wodzie gotujemy spaghetti. Oczywiście nie łamiąc, lecz powoli „wkręcając” do garnka. Po odcedzeniu i zahartowaniu wodą spaghetti kładziemy na środku okrągłego półmiska, wokół układamy siekane sznycelki, polewamy to wszystko sosem i możemy jeszcze posypać tartym zółtym serem. Możemy już podawać na stół, ale kto ma piekarnik, powinien podpiec jedzenie jeszcze przez 10-15 minut. Jest wtedy jeszcze lepsze, bardziej kruche. Smacznego.

ANNA

MYŚL TYGODNIA

Dobrze można się sprzedać tylko w dobrym opakowaniu.

KATARZYNA DOWBOR

ALE PACHNIE

Potpourri to kompozycja składająca się z różnorodnych składników. Znane są potpourri muzyczne i kulinarne, a EWA proponuje — kwiatowe. Przez całe lato namawialiśmy do zbierania i suszenia ziół, kto posłuchał może z nich nie tylko przygotować napary, ale też wykorzystać do stworzenia w domu pachnącej atmosfery.

Wysuszone i pokrojone zioła lub kwiaty — może to być na przykład lawenda i płatki róży — wkładamy do szklanego naczynia, uzupełniamy tzw. wypełniaczem i skrapiamy olejkami perfumowanymi. Jako wypełniacz mogą służyć małe kuleczki waty, które doskonale zatrzymują zapach perfum. Rolę tę spełniają również trociny, one także wchłaniają pachnącą woń i od-

powiednio przemieszane z ziołami wcale nie psują wyglądu estetycznego kompozycji.

Jeśli to wszystko umieścimy w szklanym naczyniu o pięknym kształcie, będzie cieszyć nie tylko nasze powonienie, ale i wzrok. Stanie się wręcz dziełem sztuki. Naczynie może być przykryte pokrywką i dla zaoszczędzenia zapachów otwierane tylko podczas naszej obecności w domu. Oczywiście, z biegiem czasu potpourri traci swoją wartość, wtedy można je ponownie skropić olejkami i będzie jak świeże.

INA



ABC reumatyzmu

OSTEOPOROZA — profilaktyka i leczenie

Radzi dr Zenon Chwieśko

Jeżeli znane są czynniki ryzyka, usposabiające lub wywołujące osteoporozę, można stosować wczesne leczenie, zapobiegające rozwojowi choroby.

Najważniejsze znaczenie ma zapobieganie osteoporozie, ponieważ nie ma dotychczas skutecznych środków pozwalających na prawidłowe odtworzenie tkanki kostnej.

Odpowiednie spożycie wapnia ma podstawowe znaczenie dla wzrostu masy kostnej u dzieci i nastolatków i zmniejsza jej utratę w wieku starszym.

Odwapnienie wymaga uzupełniania wapnia w diecie na co dzień pod postacią mleka i jego przetworów jak twaróg, białe ser, inne. W przypadku niedoborów wapnia, należy przyjmować sole wapnia w postaci leku.

Bardzo ważnym elementem zapobiegania przedwczesnej

osteoporozie jest aktywność fizyczna. Najłatwiej osteoporozę rozwija się w kościach nie obciążonych, natomiast fizjologiczne obciążenie najlepiej jej zapobiega.

Programy ćwiczeń gimnastycznych i programy sportowe powinny być dostosowane do wieku i możliwości, do wykonania w warunkach domowych lub w obiektach sportowych, położonych niedaleko miejsca zamieszkania.

Istotnym elementem zapobiegania osteoporozie jest staranne leczenie zespołów złego wchłaniania z przewodu pokarmowego. Zaburzenia czynności wydzielniczej z niedoboru soków trawiennych mogą występować w chorobach żołądka, wątroby, trzustki i są szczególnie spotykane u osób w wieku starszym.

Osteoporozie starczej można zapobiegać poprzez stosowanie

w/w soli wapnia, Wit D, ale również poprzez podawanie niedużych dawek preparatów zawierających fluor oraz magnez w uzgodnieniu z lekarzem.

Zapobieganie osteoporozie u kobiet po okresie przekwitania, to przewlekłe leczenie hormonalne (preparatami estrogenów z progesteronem) pod ścisłą kontrolą lekarską. Postępowanie powyższe nie tylko zmniejsza ryzyko rozwoju osteoporozy, ale również zmniejsza w tych przypadkach zapadalność na chorobę nadciśnieniową, miażdżycę, zawał serca oraz chorobę nowotworową u kobiet.

W ostatnich latach leczenie hormonalne kalcitoniną nabrało dużego rozgłosu. Lek ten jest stosowany w indywidualnych przypadkach uogólnionej i bardzo zaawansowanej osteoporozy, gdzie inne terapie nie dają pożądanego rezultatu.

Album rodzinny



— Dobrze jest mieć dużo rodzeństwa — cieszy się pięcioletnia Ula Madra z Białegostoku. — Mogę bawić się z siostrami i wychodzić z nimi na podwórko.

Ula ma trzy siostrzyczki i bratka. Szesnastoletni Henio chodzi do szkoły średniej, Gosia jest uczennicą ósmej klasy, Asia — czwartej, Sylwia kończy dziewięć miesięcy. Cała rodzinka — oprócz najmłodszego latorośli, której jeszcze nie było na świecie, z mamą — Anną (na drugiej fotografii mama jako czteroletnie dziecko), tatą — Henrykiem i ukochanym dziadkiem Romualdem Laskowskim uwieczniła się na pamiątkowym zdjęciu.

Ula — to dziewczynka żywa, wszystkowiedząca i zawsze uśmiechnięta.

Wszystkie dzieci kochają zwierzęta. Jamnik Dżek jest ogólną maskotką. Oprócz niego w domu były okresowo świnki morskie, myszki, chomiki, rybki.

Zwierzęta i przyrodę lubią także rodzice. W wolne dni cała rodzina wyjeżdża za miasto. Starsze dziewczynki przygotowują kanapki, a Heniek z tatą pakują swoje modele. Owe zdalnie sterowane pływające krążowniki — to hobby jedynego syna, który swoją pasją zaraził także tate.

Dzieci chętnie spędzają wakacje u babci Helenki Madrej w Gródku koło Ciechanowca. Tam mają wiele miejsca do zabawy, smaczne posiłki, a babcia ma pomocników w gospodarstwie.

Bywają także inne wspaniałe spotkania rodzinne. Są nimi niedzielne obiady u dziadka Romka z Białegostoku. Na stole królują wówczas smaczne pyzy z mięsem. Dziadek przyrządza je własnoręcznie. Lepszego dania nie ma na świecie — przyznają zgodnie wnuki.

INA



● Ślady brudnych palców na drzwiach czy meblach malowanych olejno można usunąć pocierając świeżo przekrojoną połówką surowego ziemniaka.

● Żółte (rdzawe) plamy z wanny kąpielowej najłatwiej usunąć mieszaną kwasu winowego lub cytrynowego i 5-procentową wodą utlenioną.

● Lustro będzie lśniło jak nowe, jeśli natrzymamy je papką z kredy rozrobionej spirytusem denaturowanym. Po wyschnięciu ścieraemy kredę i polerujemy lustro do połysku.

● Aby ziemniaki były chrupkie należy je osolic dopiero pod koniec gotowania.

● Aby mięso smażyło się lepiej zmięknąć należy je pokropić słabym roztworem octu lub sosem cytrynowym.

● Kotlety będą bardziej miękkie i pulchne, jeżeli do mielonego mięsa dodamy trochę startych ziemniaków lub smietany.

● Aby pieczony drób nabrał rumianej skórki należy przedtem posmarować go smietaną.

● Dla skóry o rozszerzonych porach dobrze zrobi maseczka skrzypowo-lipowa. Po łycie zmieszanych ziół zalewamy wrzątkiem, dodajemy parę kropli wit. D i trzymamy na twarzy ok. pół godziny.

ANNA

Horoskop

TWÓJ DZIEŃ

Kobieta urodzona 14 października jest kochającą, potrafi poświęcić się na rzecz istot kochanych. Jest to poświęcenie dyskretne, nie rzucające się w oczy, a nawet niezauważalne. Osoba ta spełnia swe obowiązki bez narzekań, okazując takt i dyplomację, unika niecierpliwości i zadrzeń.

Wszystcy obchodzący dziś urodziny są otwarci, uczynni, aktywni i niezależni. Pragną rozwijać w sobie silną wolę. Lubią podróże, jednak nie zbyt dalekie.

KAMA

Zadbana, więc piękna

Usta jak korale

Usta to część twarzy zbyt często przez panie lekceważona. Byłe jaka pomadka, byle jak połozona, „bo i tak się szybko zetrze”. A przecież kształtne i piękne kolorystycznie są wielkim atutem kobiecej urody. Na efekt trzeba jednak zapracować, na szczęście niebyle jak.

Kosmetyczki radzą usta traktować podobnie jak okolice oczu. W obu tych miejscach bogato unaczyniona, pozbawiona podściółki tłuszczowej skóra jest niezwykle delikatna, wrażliwa na zmiany atmosferyczne i zanieczyszczenie powietrza. Tu też najszybciej się starzeje. Pierwsze zmarszczki pojawiają się na wargach jeszcze w dzieciństwie.

Tak więc przy codziennej pielęgnacji nie wolno omijać tej partii twarzy, a wyszukane, delikatne maseczki pod oczy powinny być także nakładane na czerwien wargową. Przy bardziej agresywnych zabiegach, zmieniających pH skóry, jak peeling czy maseczka rozgrzewająca, te okolice trzeba przede wszystkim chronić.

Malowanie ust to podstawowy zabieg nie tylko upiększający ale i chroniący przed wiatrem, mrozem, słońcem, zanieczyszczeniami. Jeżeli nie chcemy zmieniać koloru (a warto tu powiedzieć, że stale stosowanie barwnych szminek uzależnia jakby usta, bez nich stają się nijakie i łatwo pierzchnię) mamy do dyspozycji bezbarwne pomadki wazelinowe z witaminą E. Także nowoczesne blizyszki, nie zmieniając intensywności barwy, doskonale natuszczają usta.

Eleganckie wyjście wymaga już jednak położenia koloru. Pamiętajmy, że makijaż

ust powinien pochłaniać tyle samo uwagi i czasu co oczy i stosować przy nim należy te same podkłady i toniki.

Po położeniu pudru w kremie i sypkiego kształt ust można jeszcze skorygować matowym cieniem do powiek i konturówką. Pomadkę powinno nakładać się grubą warstwą, dobrze dobranym pędzelkiem. Taki makijaż, ale naprawdę staranny, ma szansę trzymać się wiele godzin. Zmywa się go oczywiście mleczkiem kosmetycznym i tonikiem bezalkoholowym.

Ze spierzchniętymi ustami dobrze radziły sobie już nasze prababki. Do dziś jest to najprostsza i bardzo skuteczna maseczka odżywcza oraz sposób na usunięcie zrogowaciałego naskórka. Wargi smaruje się miodem i po 15-20 minutach zliżuje. Zabieg powtórzyć trzy — cztery razy.

Zeby tak łatwo nie pierzchnię, nie wolno przede wszystkim warg często obliżywać i zagryzać. Z takimi przyzwyczajeniami trzeba walczyć.

Warto też trochę usta pogimnastykować — wydmącać policzki, przemieszczać powietrze z jednego do drugiego, wypełniając nim raz górna, raz dolną wargę, wyrażać wyraźnie niektóre spójgłoski i samogłoski. Niech mięśnie wokół ust pracują, by nie zarzysowała się wokół nich drobniutka siatka zmarszczek. Gładkie, nasycone kolorem wargi nie tylko nas ozdabia, ale i ukryja tajemnicę naszego wieku.

MALGORZATA
DUCHNOWSKA-OLECHNO
BARBARA KOZYRSKA

Redaguje Krystyna Konecka



HUTA ALUMINIUM "KONIN" S.A.

■ **Hurtownia Fabryczna** **MURZETEK**
ul. Cmentarna 4d, tel. 100-300; tel./fax 103-625

■ **HeBUD** Białystok, ul. Zwycięstwa 39, tel. 512-354 w. 14

oferuje blachy i taśmy aluminiowe w cenach producenta

- na pokrycia dachowe i elewacje zewnętrzne gładkie i wzorkowane, płaskie i profilowane;
- na izolacje cieplownicze w arkuszach i rulonach (kręgach);
- do produkcji spożywczej z atestem PZH;
- na żaluzje okienne wewnętrzne i zewnętrzne

- NAJWIĘKSZA JAKOŚĆ - NAJNIŻSZE CENY -

"URSUS"-y

najtaniej kupisz:

Zambrów (dawny POM)
tel. 34-56 do 16.00, 43-57 po 19.00
G 00621

BLACHY POLSKIE PŁASKIE, TRAPEZOWANE, FALOWANE

- OCYNKOWANE 1x2 gr. 0,5 mm
- ALUMINIOWE 1x2 gr. 0,5-3 mm
- CZARNE 1x2 gr. 1-3 mm

MATERIAŁY BUDOWLANE

- papy • lepi • dysperbit • eternit falisty
- cement biały • ościeżnice stalowe
- FD1 „U” • grzejniki żelazne i aluminiowe • siatki ogrodzeniowe

HeBUD, Białystok, ul. Zwycięstwa 39
tel. 512-354 wew. 14, godz. 7-16
w soboty 8-15 g 654

Browar w Łomży informuje swoich Klientów, iż od dnia 11.10.93 r. będzie sprzedawać piwo **TYŁKO W BUTELKACH BRAZOWYCH I ZIELONYCH W PLASTIKACH.**

Dotychczasowe opakowania będą wymieniane do 20.10.93 r.
Informacji udziela: **Dział Marketingu i Sprzedaży, tel. 44-81 i 24-51 w. 379.**
G 00844

Holenderska Firma "AUTOSERVIS-BENSCHOP" oferuje:

- busy, auta używane lub uszkodzone,
- dystrybutory gazowe do stacji benzynowych,
- instalacje gazowe do aut.

Mówimy w języku: polskim, niemieckim, angielskim.
Tel./fax 031-3485-1200.
G 00896

Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna w Wałkach gm. Narew, woj. Białystok ogłasza w dniu 27.10.93 r., o godz. 10.00 w biurze Spółdzielni przetarg nieograniczony na sprzedaż n.w. sprzętu:

Nazwa sprzętu	Typ	Ilość sztuk
Kombajn zbożowy „BIZON”	z056/3	2
Samochód ciężarowy „STAR”	A-29	1
Samochód ciężarowy-osobowy „NYSA”	T-522	1
Motorower „ROMET”	—	1
Ciągnik „KIROWIEC”	T-150K	1
Ciągnik Białorus	MTZ-82	1
Ciągnik Ursus z kabiną	C-360	1
Ciągnik gąsienicowy + plug	DT-75M	1
Naczepa	PTS-9	1
Przyczepa ciągnikowa	D-46, 47, 50	6
Zbieracz pokosów	T-050	1
Roztrzaskacz obornika	RT-41 h	1
Opryskiwacz	ORZ-411	1
Siewnik zbożowy	SZU-3,6	1
Rozsiewacz nawozów	RCW/RNP	2
Kosiarka rotacyjna	ZO 36	1
Przetłaczacz-zgarniarka	Z 211	1
Kosiarko-ladowacz	—	1
Stertnik	SEG-12	1
Obsypnik do ziemniaków	—	1
Plug	UO, 48, 330	3
Brona talerzowa	ŁDG-5/BDT-2,5	2
Kultywator	U-410	1
Betonarka 150l	—	1

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej do kasy RSP Wałki, najpóźniej na godzinę przed rozpoczęciem przetargu.

Zastrzega się prawo do wycofania któregoś ze sprzętu lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

g 960-1

KOMUNIKAT WOJEWODY SUWAŃSKIEGO

Zgodnie z § 6 ust. 4, rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27 czerwca 1985 r. w sprawie podziału inwestycji oraz zakresu zasad i trybu ustalania ich lokalizacji (jednolity tekst Dz. U. Nr 11 z 1990 r.)

WOJEWODA SUWAŃSKI

zawiadamia, że w dniu 5 października 1993 r. została wydana decyzja o ustaleniu lokalizacji inwestycji budowlanej, polegającej na budowie linii kablowej optoelektronicznej na odcinku SUWAŃKI — SEJNY.

Zgodnie z pouczeniem zawartym w decyzji znak: GPS. IIIA-7331/9/93 strony w terminie 14 dni od daty ukazania się niniejszego komunikatu mogą wnieść odwołanie od ww. decyzji do Ministra Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa za pośrednictwem Wojewody Suwalskiego.

k 80-1

ODGW w Warszawie, Gospodarstwo Pomocnicze w Giżycku ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż:

- łodzi motorowej „JESION III” — 70 KM, rok produkcji 1979, cena wywoławcza 15 mln zł,
- zestawu radiotelefonów FM-3011, rok produkcji 1980, cena wywoławcza 3.700 tys. zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 22.10.1993 r., o godz. 10.00, w Giżycku, przy ul. Wodnej 4.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium najpóźniej do godz. 9.00, w dniu przetargu w wysokości 10% ceny wywoławczej.

Łódź można oglądać w dniach 18-21 bm. w Ostrołęce, przy ul. Nadnarwiańskiej 2, zestaw radiotelefonów w Giżycku, przy ul. Jeziornej 10. W przypadku niedościa do skutku pierwszego przetargu, drugi przetarg odbędzie się w dniu 27.10.br., o godz. 10.00.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

g 900-1

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej w Węgorzewie ogłasza otwarty przetarg na dzierżawę lokalu handlowego

o powierzchni użytkowej 60,30 m², znajdującego się w reprezentacyjnym budynku spółdzielczym, przy ul. Pionierów 3. Cena wywoławcza 1 m² miesięcznej opłaty dzierżawnej wynosi 40.000 zł, a wysokość wadium osoby przystępującej do przetargu 500.000 zł.

Przetarg odbędzie się dnia 25.10.1993 r., o godz. 12.00, w siedzibie Spółdzielni, przy ul. Zamkowej 19. Szczegółowych informacji o przetargu udziela sekretariat Spółdzielni.

k 86-1

usługi

AUTOHOLOWANIE, 63-28-70.
g 1064-0

MASZYNOPISANIE — 327-106.
g 845-0

KOMPLEKSOWE usługi pogrzebowe, Stawomir Wierzbicki, Białystok, ul. Raginisa (przy cmentarzu Farnym), tel. 753-424 (czynny całą dobę), DOM POGRZEBOWY, ul. Branickiego 17, tel. 415-773. (8-16).
g 969-0

towarzyskie

515-948.
g 1063-0

mieszkania

„DOMINIUM” — Kompleksowa obsługa nieruchomości — wynajem — Lipowa 16a, 219-40 (8.30-17.00).
g 212-0

nauka

OLC — komputerowe (bezpłatnie 30% teniej), księgowości komputerowej, angielskiego, podatkowe VAT, sekretarek, maszynopisanie, marketingu, 324-958.
g 1159-0

lekarskie

PORADNIA w Hotelu „ZWIERZYNIĘC” proponuje od poniedziałku do soboty 9.30-12.00 badania komputerowe serca, EKG, testy wysiłkowe i porady kardiologiczne. Wołodzowskiego, 279-48.
g 921-00

turystyka

PRZEJAZDY Frankfurt — Disseldorf, tel. 414-653.
g 1167

Wyrazy głębokiego współczucia
Panu Jerzemu GRADECKIEMU
z powodu śmierci
OJCA
składa
Dyrekcja, Rada Pracownicza
oraz załoga FSO ZEM w Elku
k 91-1

Wyrazy szczerzego współczucia
Pani Jolancie NEJMAN
z powodu śmierci
OJCA
składają:
pracownicy
Szkoły Muzycznej w Oleku
g 958-1

Rodzinie, znajomym, przyjaciółom, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze
Ś.P. Władysława ZAGÓRSKIEGO
serdeczne podziękowania
składa
żona z córką
g 1002-1

Wyrazy współczucia z powodu śmierci
Wacławy KOWALOWEJ
zasłużonego pedagoga, wieloletniego dyrektora
Szkoły Podstawowej nr 22
im. Marii Konopnickiej w Białymstoku
składają RODZINIE:
Dyrekcja, nauczyciele, rodzice i uczniowie.
g 1010-1

Blacha ocynkowana
gładka i falowana, rury
rynny, rurhaki, rynhaki.
Najtaniej
"METALKOMPLEX"
Punkt Sprzedaży. Czyżew,
ul. Słoneczna 2, tel. 322.
G 01907

Kombajny BOLKO
już od 76 milionów
Kupisz w URSMASZ Zambrów
Al. Wojska Polskiego 71
(POM), tel. 34-56
g 1028-0

lekarskie



AMERYKAŃSKIE filtry wodne. ODZELAZIACZE. Suwałki, tel. 27-50.
G 00726

STOLARKE "STOLBUD" Sokółka - najwyższej jakości - kupisz taniej o 7% od cen producenta. Białystok - Zastawki, ul. Szoła Baranowicza, tel. 413-701.
G 00764

STARA 200 (1991) - składak, silnik na gwarancji, dąb wysezonowany o grubości 38-120 mm. Suchowola, 278.
G 00852

KASZARNIA w Hajnówce tel. 28-10, sprzedaje otreby i śrutę jęczmienną.
G 00898

"WALOR" - drzewka i krzewy owocowe, hurt-detal. Ziota 5, 326-779. Stoleczna 47 (przy PKS).
G 00975

KABINY ciągnikowe: C330, T25, C360 po 4 min. Opryskiwacz 8 min. Możliwość dowozu. Adam Bieniak, 06-400 Ciechanów, ul. Rzeckowska 2, tel. 20-44.
P 00628

BIZON 280 mtg, pilnie. Sanie Dąb 5, tel. 114, Kolaki.
K 00090

MALUCHA. 436-574.
G 01013

usługi



AUTOMATYCZNE pralki naprawa, 755-613.
G 00524

AUTOMATYCZNE pralki naprawa, 522-740.
G 00796

OKULARY - terminy półtoragodzinne. Św. Rocha 13/15 - "Rzemieślnik" (również soboty). Rok założenia Firmy 1945. Zapraszamy.
G 00859

TELENAPRAWA, 331-780, TURCZEWSKI.
G 00590

ALARMY, autoalarmy znakowanie "KOMBIT", 436-095.
G 00722

ZWIR, 514-316.
G 00850

DRZWI antywłamaniowe, dodatkowe, zamki, folie ochronne. 75-12-18 "ZAMKI".
G 00649

PIECZĄTKI "RB" - zamawiasz do 11.00 - odbierasz 16.00. Mickiewicza 44A.
G 00653

DEZYNEKSCJA, 214-82, 258-12.
G 00661

ZWIR, 320-408.
G 00561

PLISOWANIE, Moniuszki 47, 754-866, 515-061.
G 00978

nieruchomości



WYCENA nieruchomości, projekty budowlane, 513-010.
G 00902

SPRZEDAM nowy dom. Grajewo, tel. 30-30.
G 00734

PILNIE sprzedam działkę rekreacyjną we Wronach, oraz pawilon na "Manhattanie". Giżycko, tel. 32-62, wieczorem.
G 00899

ATRAKCYJNA działka budowlana w Białymstoku kupię, tel. 52-26-52.
G 00921

samochody



AUTOTAK Cinquecento, Fiat 126P na raty. Automobilklub Podlaski, Branicznego 19, tel. 327-685.
K 00002

FORDY kontyngent 94. NYSY, TRUCKI przedłużane i pięciosobowe, w leasingu i na raty. SPECTRUM, Białystok, Wierzbowa 6, tel. 512-556.
K 00007

AUTOHOLOWANIE, 510-310.
G 00659

AUTOWYPOŻYCZALNIA "ADVOKATUS", 331-366.
G 00799

FIAT 126p, Cinquecento, Polonez Caro oraz FIAT UNO: TIPO, TEMPRA za gotówkę i na raty oferuje Salon Samochodowy "KONRYS". Białystok ul. Wierzbowa 8, tel. 511-825, Suwałki, ul. Sejnieńska tel. 48-28, Siemiatycze, ul. Kościuszki 11 tel. 552-834.
K 00027

AUTOKOMIS WADAR, wstawianie, sprzedaż. Lombard samochodowy Mazowiecka 42, tel. 260-71 wew. 291, 201.
G 00817

POLONEZY - atrakcyjne raty. AUTOMARKET, 511-262.
G 00860

ZNAKOWANIE POJAZDÓW. Również u klienta, Botaniczna, 511-262.
G 00863

SPRZEDAM tanio naczepy SANOK D11 (1987), Łupianka Stara 54, 52-91.
G 00920

PRZEDPŁATĘ kupię. Łomża, 176-164.
G 00934

KUPIĘ przedpłatę. Wysokie Mazowieckie, ul. Ludowa 27, tel. 21-81.
G 00949

MALUCHA (1991), sprzedam, Grajewo, 39-02.
G 00952

126P (koniec 1991). Kolno, tel. 32-52.
G 00967

PRZEDPŁATĘ kupię. Łomża, 39-21 (8.00-16.00).
G 01000

praca



"BONAFROST", tel. 22-54 Łomża, zatrudnia przy obieraniu cebuli.
G 00911

ZAKŁAD CUKIERNICZY "U Lecha" w Łapach zatrudni 2 ekspedientów o miłej aparycji. Łapy, Plac Niepodległości 1, tel. 15-34-13.
G 00914

ZATRUDNIĘ do VIDEO - wypożyczalni. Łomża, 61-01.
G 00915

AUTENTYCZNE gwarancje pracy i praca na Florydzie (USA) dla osób z loterii wizowej. Wiadomość: Sokółka tel. 50-23 po 15.
G 00918

AMERYKAŃSKA firma poszukuje zainteresowanych prowadzeniem ogólnopolskiej i międzynarodowej własnej działalności - Łomża, tel. 169-008.
G 00938

ZATRUDNIĘ glazurników i terakociarzy, "REMO", ul. Kolejowa 12, blok E, 510-747.
G 00963

OPIEKUNKĘ do dziecka, Parkowa 14/35 po 16.
G 00981

lekarskie



GINEKOLOG MIROSLAW KOLADA, Wąska 4 (od Jagienki). Poniedziałki, środy 16.00-17.30. Codziennie 761-828.
G 00622

GINEKOLOG KRZYSZTOF ARCISZEWSKI, Białystok, POLESKA 23. Poniedziałek, środa, piątek 15.30-18.00. LECZENIE NADZIEREK LASEREM.
G 00795

biznes



KSEROKOPIARKI używane "CANON", "RANK XEROX". Wszystkie typy - sprzedaż z gwarancją. ARTEX - tel. 223-03 fax 75-25-75.
G 00577

TESTERY BANKNOTÓW, 2 lata gwarancji. "EXTRA", 435-529 w. 208.
G 00684

turystyka



DO USA tylko przez "NEW YORK". Wycieczki, bal sylwestrowy w Nowym Jorku, pełna obsługa loterii wizowej. Biuro Turystyczne, Białystok, ul. Warszawska 21, tel. 436-000.
G 00644

video



324-456.
G 00774

towarzyskie



ZATRUDNIĘ dziewczyny, 411-540 do 17.00.
G 00853

AGENCJA 754-301.
G 00862

różne



LLLLLLLLLOTARIA WIZOWA USA 1993/1994. Kompleksowo - oferty pracy "MARK-TOURS", Sukienka 2C, tel. 223-03.
G 00579

mieszkania



L&B Nieruchomości - Wycena - Pośrednictwo, Sułaska 217-56.
G 00588

hurt



WĘGIEL - miał sprzedaż - zamówienia P.H.U. "TAJAN" tel. 196-182 Skład Juchnowiec
G 00739

HURTOWNIA odzieży, czynna 8-17, Asnyka 5 /dojazd od Prowantowej/. Tel. 514-509.
G 00925

ELEKTRODY, hurt-detal, Mazowiecka 42, tel. 260-71 w. 201, 291.
G 00770

STYROPIAN, papa, lepek, gips szpachlowy, kleje, farby, tel. 511-448.
G 00838

HURTOWA sprzedaż dywaników do łazienek, B-stok, Legionowa 9/1 lokal 124, 331-693.
G 01001

KOPIARKI I TELEFAXY Canon

Autoryzowany serwis i dystrybucja Białystok ul. 1000-lacia P.P. 10 tel. 75-34-34 fax 75-21-88

BIFAX

g 1165-0

TANI

WĘGIEL KOKS

oferuje firma HEMA-BUD

- ☆ Białystok, ul. Traugutta, tel. 511-996 w. 585
- ☆ Elk, ul. Bora Komorowskiego 2, tel. 100-040
- ☆ Giżycko, ul. Jeziora (Baza STW), tel. 38-52
- ☆ Sokółka, ul. Przemysłowa (Skład PZZ).

g 00339

BEZPOŚREDNI IMPORTER



HURTOWNIA Białystok ul. Składowa 7 tel./fax: 204-24

STALE OFERUJEMY:

- AGD - artykuły gospodarstwa domowego
- wagi szwedzkie EKS
- zegary
- kalkulatory, databanki, translatory
- nesesery i walizki
- sztuczne kwiaty
- rolety okienne
- zapalniczki
- wentylatory
- bieliznę damską
- maszyny do pisania
- krzesła biurowe
- wykładziny dywanowe
- materiały eksploatacyjne do kserokopiarek Canon

UPUSTY CENOWE DO 8% !!!

p 600-0

REJON ENERGETYCZNY BIAŁYSTOK

przeprasa odbiorców energii elektrycznej za przerwy w dostawie, które wystąpią w m. Białystok:

- w dniach 18-19.10.93 r. w godz. 8-15 ulice: Mickiewicza strona prawa od Podlesnej do Brackiej, strona lewa od Drwianej do Branskiej, Gdańska od Mickiewicza do Jagiellońskiej, Białowieża — wyłączenia rotacyjne;
- 19.10.93 r. w godz. 8-14 ulice: Węgłowa, Wąska, Fabryczna, Siedleckiego, Gedymina, Zygmunta Starego, Kościńskiego;
- w dniach 20-21.10.93 r. w godz. 8-15 ulice: Zwierzyniecka, Białowieża, Przemysłowa, Modrzewiowa, Cienista, Jagodowa, Zaułek Bracki;
- 22.10.93 r. w godz. 8-15 ulice: Samotna, Śnieżna, Niska, Sikorskiego, Balczyki — cmentarz prawosławny — sieć napowietrzna.

W związku z planowanymi wyłączeniami energii elektrycznej podanymi wyżej nastąpią kilkunastominutowe zaniki napięcia dla części osiedli, do których te ulice należą. Wyłączenie dotyczy również zakładów usługowych i warsztatów rzemieślniczych przy tych ulicach.

Blizszych informacji udziela Pogotowie Energetyczne, tel. 991.

k 56-1

Syndyk Masy Upadłości

Przedsiębiorstwa Sprzętowo-Transportowe Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej „TRANSROL” w upadłości Elk, ul. Suławska 81

ogłasza przetarg pisemny (porównanie ofert) na sprzedaż Zajeżdźni Transportu w Białymstoku, ul. Zambrowska 18 A wraz ze środkami trwałymi w postaci sprzętu i transportu:

Przedmiot sprzedaży obejmuje:

1. Budynek zajeżdźni — pow. 503 m²
2. Portiernia — pow. 7,6 m²
3. Magazyn surowców — pow. 12,3 m²
4. Rampa najazdowa
5. Stacja paliw — poj. 20.000 l
6. Infrastruktura budowlana (utwardzenie terenu, oświetlenie, ogrodzenie itp.)
7. Środki transportowo-sprzętowe
8. Wyposażenie ruchome zajeżdźni

Ww. budynki zlokalizowane są na działce o nr. geod. 76/19 o pow. 5.788 m², która jest w użytkowaniu wieczystym upadłego. Poz. 1-6 sprzedaż wraz z gruntem w całości lub części.

Oferty w zamkniętych kopertach z podaniem ceny należy składać do Syndyka w terminie do dnia 28.X.1993 r.

Komisijne rozpatrzenie ofert odbędzie się w dniu 2.XI.1993 r. o godz. 11. Wybrany oferent po zawiadomieniu obowiązany jest wpłacić wadium w wysokości 5% wartości przedmiotu nabycia w kasie zakładu lub na konto PBK 377825-2923 Oddział Elk w wyznaczonym przez Syndyka terminie.

k 81-1

Komornik Sądu Rejonowego w Suwałkach rewiru I podaje do publicznej wiadomości, że

dnia 22 listopada 1993 r. o godz. 10 w gmachu Sądu Rejonowego w Suwałkach przy ul. Kościuszki 69, odbędzie się I LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI należącej do Jana i Jolanty małż. Kołodziej, położonej w Taciewie, w postaci działki rolnej o pow. 9300 m², wartości ogółem w sumie 139.500.000 zł.

Cena wywoławcza w I licytacji wynosi 3/4 ceny szacunkowej. Przystępujący do licytacji winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny szacunkowej w dniu licytacji Komornikowi Sądu Rejonowego w Suwałkach rewiru I. W przypadku niedojścia do skutku I licytacji, II licytacji odbędzie się dnia 30 listopada 1993 r. o godz. 10. Cena wywoławcza w II licytacji wynosić będzie 2/3 ceny szacunkowej. Komornik Sądu Rejonowego nie odpowiada za wady ukryte oraz zastrzega sobie prawo unieważnienia licytacji bez podania przyczyn.

k 82-1

TYDZIEŃ Z GŁOWY

• Największe wydarzenie tygodnia w światowym sporcie miało miejsce za Oceanem. „Wielki koszykowiec”, wirtuoz basketu, który zdobył więcej niż ktokolwiek mógłby „AIR” Michael Jordan powiedział: „dość”. Odszedł w chwałę, gdy osiągnął szczyt swojej kariery. Czy zamie-

rza wrócić? Już samo stwierdzenie wypowiedziane przez niego, iż nigdy nie mów „nigdy” zwiastuje jego powrót na parkiet. I znów będzie wydarzenie. Tłum kibiców, setki dziennikarzy, a przede wszystkim pieniądze — bo przecież o to właśnie chodzi w biznesie, jakim jest NBA. A kto zaro-

bi? M.in. sam Jordan. Jakże są jego prawdziwe motywy odejścia? Może właśnie money.

• Hitem numer jeden z naszego regionalnego podwórka była wygrana Jagiellonii w Rzeszowie ze Stalą. Piłkarze, jakby zapomnieli o zaległych płatnościach, strajkach, nieporozumieniach na linii: klub — zawodnicy. Nagle poprawiła im się skuteczność. Powód? Zdarzyło im się ostatnio pójść do kasy po pieniądze. Wygrana Jagiellonii w Rzeszowie to kolejny dowód na to, że najlepszym trenerem na świecie nie jest Beckenbauer, Hererra, Platini tylko „Jasio Pieniążek”.

• Ponoć trener Szerszenowicz nie gra w Lotto. Gdyby jednak w ubiegłą sobotę zjawił się w kolektorze z kuponami, mógłby liczyć co najmniej na szóstkę w Dużym Lotku. Takiego szczęścia, jak w minioną sobotę „Zubr” nie miał chyba nigdy. W meczu z liderem wygrał 2:0 i to na wyjeździe. Słupki i poprzeczka wasilkowskiej bramki były tak ostrzelane jak siedziba rosyjskiego Parlamentu podczas puczu w Moskwie.

Paul Savage

W III lidze

Będą punkty?

Dziesiąta seria III ligi powinna przynieść naszym zespołom pokaźny dorobek punktowy. Rywalę wydaje się być niezbyt mocni, a zespoły z naszego regionu zasygnalizowały ostatnio zwykłą formę. MKS Wasilków opromieniony zwycięstwem nad liderem rozgrywek, Dominetem Piaseczno, podejmuje u siebie Narew Ostrołęka. Podopieczni trenera Szerszenowicza, czują się, jak się wydaje wzmocnieni psychicznie. W ubiegłym sezonie, wasilkowanie z takimi rywalami jak Narew radzili sobie bez problemów.

Wigry Suwalki po serii zwycięstw poniosły w ubiegłym tygodniu pierwszą od kilku tygodni porażkę. Teraz swalczanie podejmują na własnym boisku rezerwy Legii. W tym spotkaniu każdy wynik będzie możliwy. Chociaż Wigry plasują się wyżej w tabeli, to trzeba wziąć pod uwagę taki fakt, iż rezerwy Legii są często zasilane przez zawodników z kadry pierwszego zespołu. A ci, jak wiadomo, w pilkę grać potrafią. Leonard Aleksandrow zadebiu-

tował tydzień temu w roli szkoleniowca piłkarzy Włókniarza. Nie był to udany debiut. Białostoczanie przegrali na wyjeździe 3:0 z Ursusem. Czy w niedzielnym meczu w Białymstoku Włókniarz pokona Orlecia Reszel? Z pewnością będzie chciał dokonać tej sztuki. Nowy trener zapewne chce zdobyć pierwsze punkty.

Najłatwiejsze zadanie ma Mazur Elk. Ich najbliższy rywal — AZS AWF Warszawa — to zdecydowany outsider rozgrywek. Sądząc po dotychczasowych dokonaniach elczan, po meczu z AZS AWF dwa punkty powinny zasilić konto Mazura. (mag)

PODPATRZONE — ZASŁYSZANE

Niedziela (10 bm.) na długo pozostanie w pamięci piłkarzy, działaczy i kibiców piłkarskich zespołów klasy okręgowej białostocko-lomżyńskiej. Takiego grądu bramek nikt się nie spodziewał. Strzelono ich aż 46, z tego 12 w Grajewie. Daje to średnią 6,57 bramki na mecz. Bohaterem kolejki był piłkarz Warmii — Zbigniew Wołyniec, strzelec 5 bramek. Tak trzymać, koleśki piłkarze.

Pan Stanisław Kin, to człowiek legenda szczuczyńskiego sportu. W Zarządzie Wsiwy zasiada od 1945 r. Mimo 73 lat imponuje sportową sylwetką. Jego recepta na zdrowie to, higieniczny tryb życia i godzinna poranna gimnastyka przy otwartym oknie. Panie Stanisławie, „GW” życzy sto lat.

Jedną z barwniejszych postaci turnieju ołdobywów w Szczuczynie był „menago” drużyny grającej w Wieszlaw Jerulan (były współpracownik „GW”). Nie tylko imponował ambicją, ale również niezłą techniką. Bramki nie strzelił, ale był niezwykle szarpanki wobec przeciwników. Nie dziwnego — Pan Magister.

Trenerskie rozszady, odbywają się również w niższych klasach rozgrywkowych. Z funkcji trenera grającej Warmii zrezygnował Grzegorz Modusiewicz. Jego miejsce zajął kolega z drużyny Mariusz Sobczyk, były piłkarz ŁKS i Mazura. (SAR)



Na przełaj przez cztery gminy

Ponad 220 dziewcząt i chłopców ze szkół podstawowych Tykocina, Korycina, Suchowoli i Krynina startowało ostatnio w rejonowym biegu na przełaj. Zawody rozegrane zostały w Tykocinie i cieszyły się dużym zainteresowaniem.

W punktacji drużynowej zwyciężyła SP Tykocin—530 pkt. przed SP Zabrodzie—242, SP Radule—158, SP Czerwonka—155, SP Chodorówka—

116, SP Korycin — 110, SP Góra — 69 i SP Suchowola — 4 pkt.

Zwycięcy. Urodz. 1983 i młodszy (ok. 500 m) — Anna Karbowska (Tykocin) i Andrzej Matyskiel (Czerwonka); 1981 — 82 (ok. 800 m) — Malgorzata Kopeć (Zabrodzie) i Andrzej Grabala (Zabrodzie); 1979 — 80 (ok. 1000 m) — Elżbieta Dutkowska (Tykocin) i Sebastian Wiszniewski (Tykocin).

(j)

W ubiegłą sobotę po raz 41. odbyła się sportowa impreza na Białostocku. Jak zwykle walczone na gościnnych obiektach sportowych SP 26.

Kolejność. Biegi. Dziewczęta: (urodz. 1977) — Anna Rutkowska (I LO); 1979 — Natalia Waleśko (SP 26); 1980 — Justyna Puchalska (SP 26); 1982 — Bernadetta Rutkowska (SP 26).

Chłopcy: 1980 — Marcin Gwara; 1981 — Krzysztof Rutkowski; 1982 — Paweł Kuryłowicz; 1983 — Grzegorz Marciszko; 1984 — Dariusz Stalonić (wszyscy SP 26).

Kolarstwo. Dziewczęta: Anna Moniuszko i Anna Rutkowska (obie SP 26).

Chłopcy: 1981 — Wojciech Jaro-

cki; 1982 — Krzysztof Moniuszko; 1983 — Grzegorz Marciszko; 1984 — Krystian Kucharski (wszyscy os. Białostockich).

Piłk. nożna. Grupa młodsza: Radziwińska — Białostock 7:4. Najwięcej bramek dla swoich drużyn zdobyli: Bartosz Zrajkowski i Grzegorz Marciszko po — 3.

Grupa starsza: Białostock — Goldapska 6:3. Najwięcej bramek strzelili: dla zwycięzców Adam Mosiejewski — 4, a dla pokonanych Michał Traciewicz — 2.

Kolejna impreza z tego cyklu odbędzie się 16 bm. na obiektach SP 26 (ul. Radziwińska), początek o godz. 11.

(j)

Co, gdzie, kiedy?

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki w Białymstoku — „Edukacja Rity” (Mała Scena), godz. 18.00, „Antyгона” (Zirownia w Ogrodniczkach), godz. 18.00.

Białostocki Teatr Lalek — nieczynny.

Galeria Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, ul. Warszawska 25, czynna od wtorku do piątku w godz. 12-17. Ekspozycja prac członków Stowarzyszenia oraz malarstwo Albina Waczińskiego „Stary Białostok cz. II” czynna do 5 listopada br.

KINA

W BIAŁYMSTOKU

„POKÓJ” — „Bohater ostatniej akcji” (USA, I, 12), godz. 10.30, 12.45, 15.00, 17.15, 19.30.

„TON” — „Jurassic Park” (USA, b.o.), godz. 11.00, 13.30, 20.00, „Super Mario Bros” (USA, b.o.), godz. 13.30, 18.00.

„SYRENA” — „Bez przebaczenia” (USA, I, 15), godz. 13.00, 21.00,

„Zabójca broń 3” (USA, I, 15), godz. 17.00, 19.00.

KINA

W WOJEWÓDZTWACH

BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski „Znicz” — „Najlepsi z najlepszych” (USA, I, 15). Siemiatycze „Chrobry” — „Kolejność uczuć” (pol., I, 15).

LOMŻYNSKIM

Lomża „Millenium” — „Jurassic Park” (USA, I, 12), godz. 8.30, 11.00, 13.30, 16.00, 18.30, 21.00.

SUWAŃSKIM

Suwałki „Baltyk” — „Zakonnica w przebraniu” (USA, I, 12).

Augustów „Iskra” — „Hot Shots II” (USA, I, 12).

Elk „Polonia” — „Wojownicze zółwie Ninja 3” (USA, b.o.), „Człowiek z...” (pol., I, 15).

Gizycko „Fala” — „Tina” (USA, I, 15).

Kowale Oleckie „Pionier” — „Rykoszet” (USA, I, 18).

W razie wypadku

Policja — tel. 997
Straż Pożarna — tel. 998
Pogotowie Gazowe — tel. 992
Pogotowie Ciepłownicze — tel. 993
Pogotowie Elektryczne — tel. 991
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994

Informacja o usługach — 75-23-33.

SLUŻBA ZDROWIA

W BIAŁYMSTOKU

Pogotowie Ratunkowe, ul. Polecka 89, tel. biura wezwania 970, 999, 524-192. Informacja Pogotowia tel. 22-222.

Ambulatorium Pogotowia, ul. Polecka 89

— Pediatryczne — czynne w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7.

— Internistyczne — czynne w dni robocze przez całą dobę.

— Stomatologiczne — czynne w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7.

Gabinet zabiegowy:

— Internistyczny dla dorosłych — czynny codziennie przez całą dobę.

— Gabinet dla dzieci czynny w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta 7-7.

Ambulatorium Chirurgiczne dla dorosłych — ul. Białowólny 11, tel. 240-41.

Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3a.

„Hospicjum” Punkt Konsultacyjny Towarzystwa Przyjaciół Chorych, ul. Świętojańska 1c, tel. 415-607 — czynny przez całą dobę.

A P T E K A

(ostre dyżury) — ul. Lipowa 45.

S Z P I T A L E

DYŻURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26, 270-41 — dyszurje rehabilitacji oraz oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia, wewnętrzn.

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel. 327-570, 327-594, po godz. 15 tel. 323-593 dyszurja oddziały: gruźlica dziecięca, sztucznej nerki, zakaźny dorosłych.

Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Sw. Rocha 3, tel. 253-01 i 202-08.

Regionalny Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 320-116

OSTRE DYŻURY

W DNIU 14.X.1993 R.

CHIRURGIA, REANIMACJA, WEWNĘTRZNY, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, NEUROLOGIA — Państwowy Szpital Kliniczny im. J. Szachel-

skiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 do 39, 236-13 do 16 w dni robocze.

ODDZIAŁ GRUŹLICY, ZAKAŻNY DZIECIĘCY — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel. 327-570, 327-594, po godz. 15 tel. 323-593.

POŁOŻNICTWO z GINEKOLOGIĄ — Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. Warszawska 15, tel. 327-100.

W LOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 38-55

Pogotowie Chirurgiczne — Szosa Zambrowska 1/27 — czynne całą dobę. Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.

Apteka (ostre dyżury), ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44.

W SUWAŃKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 Woj. Szpital Zespolony, ul. Szpitalna 60, tel. 62-546.

Apteka (ostre dyżury), ul. Konopnickiej 3, tel. 50-91.

TELEFONNY ZAUFANIA

Białostok — tel. 988, czynny codziennie w godz. 18-4.

Białostok — Komitet Ochrony Praw Dziecka, tel. 322-322, czynny we wtorki i piątki w godz. 16-18.

Lomża — tel. 988, czynny w poniedziałki, środy i piątki w godz. 16-30 i 21-30.

Suwałki — tel. 49-41, czynny codziennie (oprócz sobót, niedziel i świąt) w godz. 18-6.

RADIO TAXI ☎ 919

Puchar Gordona Bennetta

Dwadzieścia godzin w powietrzu

W miejscowości Albouquerque w Stanie Nowy Meksyk w USA zakończyły się 37. zawody balonowe o Puchar Gordona Benneta. Do Polski nadeszły fragmentaryczne wiadomości o ich przebiegu, a oficjalne wyniki znane będą dopiero po powrocie naszej ekipy do kraju.

Według nieoficjalnych danych, pierwsze miejsce zajęła załoga austriacka Josef Starkbaum i Reiner Rohsler, wyprzedzając Niemców Wilhelma Eimersa i Bernda Landsmanna oraz reprezentantów Wyp. Dziewiczych — Alana Franckela i Jackie Robertson. Dwie polskie załogi wywalczyły miejsca: 7. Stefan Makne i Waldemar Oza, Jerzy Czerniawski (Białystok) i Jerzy Gózdź.

Zwycięska załoga utrzymywała się w powietrzu przez 59 godz. i 29 min., balon Maknego 20 godz. i 10 min., a Czerniawskiego — 20 godz. i 26 min. Niestety w doniesieniach, jakie dotarły do Polski,

nie ma odległości, jakie pokonały poszczególne balony.

(PAP)



Wyprzedaż w Olimpie

Przeżywający poważne kłopoty finansowe mistrz Europy — Olimpie Marsylia sprzedał pierwszego piłkarza do włoskiego Lazio. Jest nim Chorwat Alen Bokšić, który przeszedł za 70 mln franków (12,5 mln dolarów).

Prezes klubu Bernard Tapie pozbywając się w ten sposób najlepszych graczy zamierza oddłużyć Olimpie. Niedobory w klubowej kasie, wynikłe poprzez wyłączenie drużyny z europejskich pucharów, sięgają rzędu około 130 mln franków (23 mln dolarów).

Bokšić został piłkarzem Marsylii w ub.r. — przeszedł z Hajduka Split za 10 mln franków (1,8 mln dolarów). Z 23 bramkami zwyciężył w klasyfikacji najsuk-

czniejszych strzelców ub. sezonu. Chorwat przejdzie do Lazio dopiero pod koniec roku, ale kontrakt będzie definitywny.

W dalszej kolejności na listę transferową zostaną wpisani — kapitan drużyny Didier Deschamps i urodzony w Wybrzeżu Kości Słoniowej Basile Boli, zdobywca zwycięskiego gola w tegorocznym finale PEMK przeciwko AC Milan.

(PAP)

NHL

„Zwariowana ósemka”

Coach Philadelphia Flyers, Terry Simpson zdecydował się w trzeciej tercji meczu z Buffalo Sabres wrócić do koncepcji z poprzedniego sezonu i znów wysłał na lod w jednej formacji „zwariowaną ósemkę”, to jest zawodników, których numery „startowe” zawierały cyfrę 8. Grający ponownie razem: Eric Lindros, Mark Recchi i Brent Fedyk zaczęli szaleć na lodzie. W efekcie Flyers pokonali rywali 5:3, mimo, że po 34 minutach meczu przegrywali 1:3. Pierwszoplanowa postać był Lindros — strzelił w tym spotkaniu

bramkę i asystował przy trzech innych. W trzeciej tercji gospodarze zdobyli cztery gole, nie tracąc ani jednego.

Dobrym pomysłem, okazuje się, było stworzenie w Miami drużyny NHL. Na pierwszy mecz miejscowego zespołu „Panter” — z Pittsburgh Penguins — przyszedł komplet widzów — 14372. Nic dziwnego, że organizatorzy meczu w Miami Arena zadbał o kibiców, czyniąc prawdziwy show z udziałem żywej pantery. Na lodzie okazało się jednak, że „Pinguiny” są groźniejsze niż „Pantery”. Goście wygrali 2:1.

BBWR gra fair

JAK OSZCZĘDZAĆ TO NA... SPORCIE

Z dziennikarzami spotkali się w gmachu Sejmu posłowie BBWR, którzy przedłożyli stanowisko Klubu Parlamentarnego w sprawie propozycji likwidacji sejmowej Komisji Młodzieży i Kultury Fizycznej. BBWR, jako jedyne ugrupowanie, jest przeciwne temu projektowi.

— Nowy Sejm chce zacząć swą działalność od oszczędności — powiedział pos. Marek Wielgus. — A najprościej oszczędzać na... sporcie. Z taką propozycją wyszli posłowie Unii Demokratycznej, których poparli inni. Jednym z argumentów była negatywna ocena pracy Komisji Młodzieży i Kultury Fizycznej poprzedniego Sejmu. BBWR uważa, że nawet, jeśli ta Komisja niewiele zdziałała, nie jest to powód, by ją zlikwidować. Mamy świadomość, że nie od Komisji zależy zdrowie i sprawność społeczeństwa oraz sukcesy reprezentantów Polski na międzynarodowych arenach, ale są sprawy, problemy związane z kulturą fizyczną, którymi powinien zajmować się parlament. Dlatego naszym zdaniem, taka Komisja jest potrzebna. Mamy jednak tylko 16 posłów, więc w przypadku głosowania na forum Sejmu niewiele będziemy mogli zdziałać.

W dyskusji, red. Włodzimierz Strzyżewski powiedział: — Taka argumentacja, że trzeba zlikwidować Komisję, gdyż poprzednia źle działała, może być zastosowana do wszystkich dziedzin życia. Małe eksport — zlikwidujemy Ministerstwo Współpracy z Zagranicą, wzrasta liczba bezrobotnych, Placy i Spraw Socjalnych, coraz więcej osób choruje, brakuje szpitali — zlikwidujemy Ministerstwo Zdrowia...

Dziennikarze w pełni poparli stanowisko Klubu Parlamentarnego BBWR, podkreślając, że likwidacja sportowej komisji jest oszczędnością pozorną. Za przykład podano Episkopat Polski, który utworzył podkomisję kultury zdrowotnej i sportu.

(PAP)

Zwycięstwa szczypiornistów

Wystartowała liga miedzywojewódzka juniorów starszych w piłce ręcznej. Szczypiornicy białostockiego AZS pokonali LZS Korolewo 28:6 (mark)

Ludzie ratujcie!

Towarzystwo Zapobiegania Tonieom i Ratowania Tonących organizuje bezpłatny kurs na ratownika wodnego. Kandydat powinien spełniać następujące wymagania: ukończyć 15 lat, dobry stan zdrowia i stan sprawności fizycznej. Umiejętność pływania kraulem, stylem klasycznym i grzbietowym. Opanowane pływanie pod wodą, a także dobre wyniki w nauce. Zbiórka chętnych 16 października na pływaliń MOSiR przy ul. Włóknienniczej o godz. 7 rano. Blizsze informacje pod nr. telefonu 183 — 551.

(mag)

TV SAT

POLONIA

7.30 Panorama 7.35 Powitanie, program dnia 7.40 Smoczek, czy grzechotka? 8.00 Mama i ja oraz Domowe przedszkole 8.45 „Białe tango” (1) — serial TVP 9.45 „Czego się Jaś...” — blok programów edukacyjnych 9.45 Z kart krakowskiego archiwum: Krew w kościele 10.00 Śladami Oskara Kolberga: Zalipie 10.15 Telewizyjny Słownik Biograficzny: plk. Franciszek Niepokolewiczki 10.45 Historia — Współczesność: Kazimierz Pruszyński w cyklu „Wielcy znani i nieznani” 11.15 Piosenki z Butiku 11.30 Z życia wzięte — mag. gospodarzy 12.00 Wiadomości 12.15 „Układ krajeń” (4) — serial TVP 13.35 Sport na satelicie 13.35 Polskie sprawy: „Tren na śmierć cenzura” — film 14.00 15.35 Moje książki: Ludmiła Madok 15.35 Powitanie i program dnia 16.00 „Czego się Jaś...” — blok programów edukacyjnych 16.00 Takie pejsz 16.30 Vademecum teatralna: Tadeusz Minc i Bogdana Majda 17.00 Teleexpress 17.15 Słoneczne

Studio i „Avista” 18.00 Historia — Współczesność 18.50 Ekspres reporterów 19.20 Dobranoc 19.30 Wiadomości 20.00 „Każdemu wolno kochać” i rozmowa z Wiktorem Zborowskim 21.00 Panorama 21.25 Bilans — magazyn rządowy 21.35 Teatr TV: Jerzy Szaniawski „Zeglarz” 23.00 Gość TV Polonia 23.15 Reportery przedstawiają: „Wiosna nasza” 24.00 Panorama 0.05 Program na piątek 0.10 „Akwen Eldorado” (2) — serial TVP.

POLSAT 2

15.35 Program dnia 15.40 Mecz żużlowy 16.35 „Oskar” — mag. filmowy Oskara Sobaniańskiego 17.00 „Supermodelka” (44) — serial prod. bazy 17.30 „Mała księżniczka” (8) — serial anim. dla dzieci 18.00 „Detyktyw D.A.” (19): „Krag kłamstw” — serial sens. 19.00 Informacje 19.10 „Poszukiwany — żywy lub martwy” (66) — serial USA 19.40 Film animowany dla dzieci 20.00 „Żelazny rycerz” (9) — serial prod. włoskiej 21.10 „Baza ludzi umarłych” — film prod. polskiej 22.55 Informacje 23.10 „Dzwonnik z Notre Dame” — filmowa adaptacja powieści Wiktora Hugo prod. franc.

RTL

6.00 Wiadomości 7.00 Dzień dobry, Niemcy — mag. poranny 9.00 Sześć — serial 10.00 Bogaci i piękni — serial 10.30 227 — serial 11.00 Cena jest gorąca — teleturniej 11.30 Pojedynek rodzin — teleturniej 12.00 Punkt 12 — mag. połudn. 12.30 Historia Springfieldów — serial 13.20 Santa Barbara — serial 14.10 Czas tenknoty — serial 15.00 Ilona Christen, temat: wczorajsi przyjaciele — dzisiejsi wrogowie 16.00 Hans Meiser, temat: zdrada własnej piel 17.00 Kto tu jest szefem? — serial 17.30 Strasznie miła rodzinka — serial 18.00 Zewser — serial meks. 18.45 Wiadomości 19.10 Explosiv — mag. 19.40 Dobre czasy, złe czasy — serial rodz. niem. 20.15 Wzwanie — show 21.15 Krzyż w lesie — thriller USA 23.15 Gotschalk — show 0.00 L.A. Law — serial 1.05 Strasznie miła rodzinka 1.40 Kto tu jest szefem? 2.10 Ilona Christen 3.10 Hans Meiser 4.05 Explosiv 4.30 Sześć Bogaci i piękni.

PRO 7

4.55 Kolt na wszystkie okazje 5.40 Mr. Belvedere 6.05 Filmy rys. dla dzieci 7.35 Cudowna Jeannie 8.00 Walet kierowy i dwie damy 8.30 Ad-

derly 9.35 Pięć śmierci — western USA 11.10 Nasz halszasty dom 11.40 Roseanne 12.10 Vegas — serial 13.10 Perry Mason powraca — serial spec. USA 14.55 Adderly — serial 15.55 Mr. Belvedere — serial 16.25 Cudowna Jeannie — serial 16.55 Filmy rys. dla dzieci 18.25 Walet kierowy i dwie damy — serial 18.55 Nasz halszasty dom — serial komed. USA 19.25 Roseanne — serial komed. USA 20.00 Wiadomości 20.15 Szczęśliwa podróż: Islandia — serial niem. 21.25 Czarnowice z Eastwick — komed. USA 23.15 Mściciiele — film akcji USA 1.15 Wiadomości 1.25 Perry Mason 2.20 Wiadomości 2.30 W kręgu śmierci — film krym. hiszp. (powt.) 4.05 Wiadomości 4.15 Madama's.

EUROSPORT

8.30 Aerobik 9.00 Eurogolf — mag. 10.00 Żeglarsstwo 11.00 Sporty motorowe 12.00 Piłka nożna — kwalifik. do MS 1994 14.00 Rajd Faraonów w Egipcie 14.30 Snooker 16.00 Aerobik — MS, Nowy Orlean 17.30 Hokej na lodzie 18.30 Jeździectwo, Oslo 19.30 Wiadomości 20.00 Kregle — mistrz. Niemiec 21.00 Kickboksing 22.00 Piłka nożna — kwalifik. do MS 1994 0.00 Bokks 1.00 Wiadomości.

POLSKIE RADIO
BIAŁYSTOK

Dzienniki: 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 6.30, 7.00, 7.30, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 16.00, 17.00, 19.00, 20.00, 21.00, 24.00
5.00 Wita Radio Białystok — prow. Lech Piłarski; 5.15 Głos Ameryki dla Radia Białystok; 8.35 Tu Twoje Radio — prow. Dorota Zalechowska; 14.05 Magazyn Kresowy — aud. Tadeusza Halaśki; 14.35 Powroty — prow. Sławomir Sokołowski; 16.00 Regionalna Popołudniowa Radiowa — prow. Wiesław Płonski; 16.15 Zadzwoń do nas: 230-70 — prow. Marek Liberadzki; 18.00 Kalendarz Dnia BBC; 18.15 Listy, sprawy, interwencje; 18.30 Literacki Magazyn Radiowy — prow. Ruta Burdyn; 18.45 Pod znakiem Pogoni — aud. Władysława Prochowicza; 19.05 Coca Cola is the Music — przg. Cezary Makarewicz; 19.35 Koncert zyczeń; 19.40 Wiesław Szymański zaprasza...; 21.05 American Country Countdown; 22.00 Światowy serwis BBC; 22.30 Casy ten jazz — aud. Janusza Papaja; 23.00 Nocna Orkiestra Radia Białystok — prow. Jerzy Bałtyk

W KLUBIE 100

Kapitan piłkarskiej reprezentacji Niemiec, Lothar Matthaeus po raz 103 wystąpił w drużynie narodowej — w meczu przeciwko Urugwajowi w Karlsruhe. Tym samym wyrównał rekord Niemiec. Dotychczas najwięcej razy w reprezentacji tego kraju grał jej kapitan, a potem trener Franz Beckenbauer — 103 razy.

Klub „zrzesza” piłkarzy, którzy co najmniej 100 razy wystąpili w reprezentacji narodowej. Rekordzista jest bramkarz reprezentacji Anglii, Peter Shilton, który 125 razy występował w meczach międzypaństwowych. W tej elitarnej grupie znajdują się również dwaj polscy piłkarze — Grzegorz Lato (104) i nieżyjący już Kazimierz Deyna (102).

Futbolowa elita tworzą: 1. Peter Shilton (Anglia) — 125 meczów w reprezentacji, 2. Pat Jennings (Irlandia Półn.) — 119, 3. Heinz Hermann (Szwajcaria) — 117, 4. Bjorn Nordquist (Szwecja) — 115, 5. Dino Zoff (Włochy) — 112, 6. Hector Chumipitaz (Peru) — 111, 7. Oleg Blochin (ZSRR) — 109, 8. Ladislav Boeloeni (Rumunia) — 108, 9. Bobby Moore (Anglia) — 108, 10. Bobby Charlton (Anglia) — 106, 11. Billy Wright (Anglia) — 106, 12. Grzegorz Lato (Polska) — 104,

13. Torbjorn Svenssen (Norwegia) — 104, 14. Franz Beckenbauer (RFN) — 103, 15. Soon-Ho Choi (Korea Półn.) — 102, 16. Kenny Dalglish (Szkocja) — 102, 17. Kazimierz Deyna (Polska) — 102, 18. Morten Olsen (Dania) — 102, 19. Joachim Streich (NRD) — 102, 20. Lothar Matthaeus (Niemcy), 21. Thomas Ravelli (Szwecja) — 102, Jozsef Bozsik (Węgry) — 100, 23. Djalma Santos (Brazylia), 24. Hans-Juergen Doerner (NRD) — 100.

(PAP)



Zadowolenie w Pszowie

Z zadowoleniem przyjęto w Pszowie decyzję Wydziału Gier PZPN nakazującą powtórzenie meczu 1/16 Pucharu Polski pomiędzy miejscowym Górnikiem i Lechem Poznań, który przerwany został po pierwszej połowie dogrywki przy stanie 1:2 z

powodu zapadających ciemności.

Powtórzone spotkanie rozegrane zostanie w niedzielę, 24 października. Wszyscy działacze klubu Górnika twierdzą, że w powtórce wszystko jest jeszcze możliwe.

(PAP)

Jagiellonia — Stomil

Przyjedzie prezydent?

Spotkanie Jagiellonia — Stomil, które zostanie rozegrane w sobotę o godz. 14 na stadionie przy ul. Juro-wieckiej zapowiada się bardzo ciekawie. Złożyło się na to kilka przyczyn.

Obecnie Olsztyn przeżywa to, co kilka lat temu było udziałem białostockich kibiców. Na mecze Stomilu przychodzi nie notowana od wielu lat liczba widzów. Kibice za swoją drużyną jeżdżą po kraju. Należy się spodziewać, iż kilka autokarów zawita do Białegostoku.

Zainteresowanie sprawami olsztyńskiego klubu okazał nawet sam prezydent miasta, który od kilku dni jest prezesem Stomilu. Nie należy wykluczyć, iż pierwszy obywatel Olsztyna pojawi się w sobotę na trybunach stadionu Jagiellonii. Piłkarze z Olsztyna mają też oddaną grupę sponsorów, szczerze łączących duże pieniądze na futbolową sekcję. Jak wiadać nie pozostaje zawodnikom nic innego, jak tylko grać i zdobywać kolejne punkty.

W drużynie Jagiellonii panuje pełna mobilizacja. Wszak przyjeżdża lider rozgrywek, a wiadomo,

że ze Stomilem nie ma żartów. Wszyscy piłkarze są zdrowi i gotowi do gry w sobotnim spotkaniu.

Na zakończenie pragniemy przypomnieć kibicom o sprawie sobotniego spotkania. O godz. 12.30 na boisko wybiegną zespoły: Białostocki Oldboje i zespół Couri Azzurri. Dochód z meczu przekazywany zostanie na cele charytatywne, czyli na pomoc dla Szkoły Podstawowej nr 39 mieszczącej się przy szpitalu im. Jędrzeja Śniadeckiego, a także dla Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom Potrzebującym „Droga”. Przypomnijmy nr. kont. na które należy dokonywać wpłat: Narodowy Bank Polski O/O Białystok 5021 — 11035 139 — 1 z dopiskiem SP 39 oraz konto Stowarzyszenia „Droga”. Powszechny Bank Kredytowy O/O 370406 — 205854 — 132.

Dodajmy jeszcze, że po meczu odbędzie się spotkanie z włoskimi biznesmenami. Wstępem jest okazanie dowodu wpłaty na konta wyżej wymienionych instytucji.

(mag)

Basketbalowy bakcyl

Wydawaloby się, że szal popularności w naszym kraju amerykańskiej zawodowej ligi koszykarzy NBA jest wyjątkowy. Okazuje się jednak, że nie bardziej mylnego. Basketballowy bakcyl zaraził także naszych południowych sąsiadów Czechów oraz między innymi Francuzów.

Parzytanie powoli przyzwyczajają się do widoku młodych chłopców grających w kosza, nawet po zmierzchu w cieniu słynnej wieży Eiffa. Jak na razie więc wszystko idzie po myśli wielkich promotorów koszykówki, którzy pragną uczynić ją wkrótce dyscypliną numer jeden na świecie.

Temu właśnie miał się przysłużyć między innymi, zorganizowany niedawno w kilku krajach Europy, „pepsi-colowy” turniej street-balla. Dla wszystkich francuskich młodych adeptów koszykówki idolem jest oczywiście amerykańska super-

gwiazda — Michael Jordan. Ostatnie badania opinii publicznej wykazały, że gwiazdy za oceanu są we Francji bardziej znane niż rodzimi bohaterowie, m.in. kierowca Formuły 1 Alain Prost i tenisista Henri Leconte. Sportem numer jeden pozostaje wciąż jeszcze piłka nożna, ale koszykówka zanotowała ostatnio znaczny wzrost popularności. Jak wynika z wyliczeń Międzyzawodowej Federacji Koszykówki (FIBA), koszykówka jest najpopularniejszą dyscypliną halową. Uprawia ją regularnie blisko 250 mln ludzi na całym świecie.

Mecz w hali AMB

„Przepłynąć” Bałtyk

• Instal gra z AZS Toruń

Nie w hali przy ul. Antoniukowskiej (powód: koncert „Białostockie Malwy”) a w obiekcie AMB przy ul. Wołodyjowskiego, w najbliższą sobotę, 16 bm. koszykarki Włókniarza rozegrają I-ligowy mecz z Bałtykiem Gdynia.

Rywalki wystąpią drugi raz z rzędu na parkiecie gości. Tydzień temu gdynianki wygrały we Wrocławiu ze Słazą 78:67, a najwięcej punktów dla Bałtyku zdobyły: Szwajcowa — 22 i Olecka — 12. Jak do tej pory najbliższy przeciwnik Włókniarza zgromadził 5 punktów i w tabeli I ligi zajmuje czwarte miejsce, tuż po białostoczankach.

We Włókniarzu prawie wszystkie zawodniczki są zdrowe. Na drobną kontuzję palca, doznana w meczu ze

Słazą, narzeka jedynie Elena Fiedoriak. W hali AMB włókniarki przeprowadzą jedynie dwa treningi: dziś i jutro.

Mecz z Bałtykiem, który sponsorowany jest przez Wartę SA rozpocznie się w sobotę, 16 bm. o godz. 16.30.

Do Torunia udadzą się natomiast koszykarki drugoligowego Instalu Białystok. Ich przeciwnikiem będzie drużyna tamtejszego AZS. Trener Aleksander Krutikow ma większe kłopoty niż jego kolega z Włókniarza. Człowi zawodnicy: Buziakow i Jakubenko doznał kontuzji skrajenia stawu skokowego i nie są w pełni sił.

AZS Toruń, tak jak Instál, zdobył w trzech pojedynkach 4 punkty, a w ostatnim meczu uległ Kotwicy Kołobrzeg 78:96.

(mark)

Opamiętanie

Po trzech tygodniach euforii, wynikłych z przynajmniej Sydney praw organizacji Olimpiady — 2000, w Australii nastąpiło opamiętanie.

Szacuje się, że igrzyska będą kosztowały Australię około 2 mld dolarów USD. John Fahey premier stanu Nowej Półn. Wali oszczędził, że jego rząd wyasygnuje 330 mln na budowę wioski olimpijskiej i modernizację infrastruktury.

(PAP)

LOTTO

DUŻY LOTEK

10-17-21-34-37-47

EKSPRES LOTEK

2-23-30-34-40

telewizja



PROGRAM I

6.00 Kawa czy herbata
9.00 Wiadomości
9.15 Mama i ja — program dla rodziców i trzylatka
9.30 Domowe przedszkole: Skąd się bierze papier?
9.55 Porozmawiajmy o dzieciach — felieton pedagogiczny
10.05 „Policjanci z Miami” (4) — serial prod. USA
11.00 Kwadrans na kawę — program dla osób z nadwagą
11.15 Video Fashion (7): „Past perfect”
11.40 Smoczek czy grzechotka — program o niemowlętach
12.00 Wiadomości
12.15 Magazyn notowań: Zdrowe obory. Super mleko. Długowieczne mleko.
12.45 Dla młodych widzów: A vista oraz film z serii „Pan Bann” (1)
13.30 Telewizja Edukacyjna
13.35 „National Geographic — Poszukiwacz” — Wyprawa na koniec świata.
14.25 Mieszkamy w Polsce, Europie, na Ziemi. Kto nie lubi bawić się w Indian?

14.40 „Radość życia” (4) — „O chromosomach” — serial prod. franc.

14.50 Zwierzęta świata: „Tajemnicze życie lamparta” (1) — serial prod. ang.

15.15 „Właśnie kręci pan Walencik”

15.20 „Robinsonowie” — umiejętność przetrwania ludzi mezo- i neolitu

15.40 Najlepsi na start! czyli 1500 sekund ze zwierzetami — teleturniej

16.05 Dla młodych widzów: A vista oraz film z serii „Pan Bann” (1)

16.50 Muzyczna Jedynka

17.00 Telexpress

17.20 Miliard w rozumie — teleturniej dla erudyty

17.45 Antena — prezentacja najciekawszych programów

18.05 „Komiks, dziewięta sztuka wywołana” (7) — serial dok. prod. hiszp.

18.35 Magazyn katolicki: Kościół nie tylko dla Polaków

19.00 Teledisk dla dzieci: Złota rybka

19.10 Wieczorynka: Na gwiazd- nym szlaku

19.30 Wiadomości

20.00 Bilans — magazyn rządowy

20.20 „Policjanci z Miami” (4) — „Każdy sposób jest dobry” — serial prod. USA

21.10 Tylko w Jedyńce

22.00 Ulica polska: „Złoty strzał” — reportaż o narkomanii

22.25 Pegaz — mag. aktualności kulturalnych

23.00 Wiadomości gospodarcze

23.20 Gorąca linia

23.30 Muzyczna Jedynka

23.35 „Czerwone Imperium” (3): „Walka klas” — serial dok. prod. ang.

0.25 To lubię

PROGRAM II

7.30 Panorama

7.35 Przeboje Dwójki

8.10 Programy lokalne

8.40 „Kot w butach”: „Zaczarowane skrzypce” — serial anim. prod. jap.

9.05 Studio Dwójki

9.15 „Pokolenia” — serial prod. USA

9.40 Świat kobiet — magazyn

10.05 „Wild America Fascinating Fishes” — film prod. USA w wersji oryginalnej

10.30 „Lire ou vivre” — film prod. franc. w wersji oryginalnej

11.00 Panorama

11.05 „Szkoła kłamców”: Krzysztof Kowalewski oraz goście: Wiesław Michnikowski i Marta Lipińska

11.40 Blue Tango — Agata Młynarska przedstawia Juliusza Mere

12.00 „Nauczyciele świata — Kozienice rewolucji — film dok. prod. USA

13.00 Panorama

13.05 „Kłopoty firmy Prince Lazure” — film fab. prod. franc.

14.25 Cozum Sands we Wrocławiu

14.55 Wolny głos — sylwetka Aliny Grabowskiej-Perth, dziennikarki RWE

15.25 Powitanie

15.35 „Kot w butach”: „Zaczarowane skrzypce” — serial

16.00 Panorama

16.05 Studio Sport — wielka piłka

16.35 Mój mały świat

16.55 Warszawski Festiwal Filmowy

17.30 „Pokolenia” — serial prod. USA

18.00 Panorama

18.05 Programy lokalne

18.35 Kolo fortuny — teleturniej

19.05 Male ojczyzny: „DOM” — film dok.

19.55 „Siostry Katia i Marielle Labeque — mistrzyni fortepianu” — film dok.-muzyczny prod. ang.

21.00 Panorama

21.30 Studio Sport

21.40 „Dekalog — Polska '93” (5) — film dok.

22.10 Rewelacja miesiąca: Gaetano Donizetti „Maria Stuart” — spektakl English National Opera w Londynie

24.00 Panorama

0.05 Rewelacja miesiąca (c.d.)

telewizja białoruska



7.00 Poranek Republiki; 7.25 Film dokumentalny; 7.50 „Słodka strumyk” — serial telewizyjny; 8.45 Piłka ręczna. Mistrzostwa Europy mężczyzn. Mecz Białoruś-Chorwacja; 10.25 Białoruś kupia przyjaciół — prog. muz.; 12.30 Wiadomości; 12.40 Film fabularny; 15.05 Telewizja — szkoła. Muzyka dla klasy IV; „Każdy ma swój głos” (białoruskie instrumenty muzyczne); 15.25 „Czy lubicie teatr?” — program dla uczniów; 16.30 Wiadomości; 16.40 „Nasz stary znajomy”; 17.05 Historia jednego konfliktu; 17.30 Wiadomości BBC; 18.00 Wiadomości z Obwodu Grodzieńskiego; 18.10 „Proszę przeczytać mój list...”; 18.15 Zdrowie; 18.50 Sport. Mecz RTT Mińsk-Zalgiris Kowno, część II; 19.36 KONTAKT: adresy, propozycje, informacje; 19.40 Kółka; 20.00 Panorama; 20.45 „Słodka strumyk” — serial telewizyjny; 21.40 Aktualności; 21.55 Wiadomości i komentarze; 22.10 „KROK” — młodzieżowe stowarzyszenie twórcze; 23.20 Moto — bol.